Nr. 82 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Czwartek, 23 marca 1939 r. Rok XI.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

Kanclerz Hitler w Kłajpedzie

Przybędzie w dniu dzisiejszym na pokładzie pancernika „Deutschland" w otoczeniu wielkiej floty

Wszystkie urzędy litewskie już przejęte przez niemców

KOWNO, 22.III (PAT.) — Dziś o godz. 9-ej pod przewodnictwem prezydenta republiki rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów.

BERLIN, 22.III (PAT.) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy, że cała władza wykonawcza przeszła już w ręce dyrektoriatu.

Gubernator litewski oświadczył dyrektorowi do spraw wewnętrznych dr. Boettcherowi, że

URZĘDY LITEWSKIE NIE SPRAWUJĄ JUŻ ŻADNEJ WŁADZY W KŁAJPEDZIE.

Szaulisi zbierają się w poszczególnych punktach miasta i maszerują z bronią pod opieką organów kłajpedzkich do swoich koszar, gdzie są rozbrajani. Zarządzenie to podane zostało do wiadomości publicznej przez dr. Boettchera, który nawołuje jednocześnie ludność do zachowania całkowitego spokoju. Rozgłośnia kłajpedzka, która dotychczas nadawała swe audycje w języku litewskim, rozbrzmiewa odtąd w języku niemieckim.

KOWNO, 22.III. (PAT.) — W Kłajpedzie mieszkańcy

OCZEKUJĄ WEJŚCIA ODDZIAŁÓW WOJSK NIEMIECKICH.

BERLIN, 22.III. (PAT.) — KANCLERZ HITLER OPUŚCIŁ DZIŚ BERLIN, BY UDAĆ SIĘ DO KŁAJPEDY.

BERLIN, 22.III. (Tel. wł.) — O godz. 18.30 przybył do Świnoujścia specjalny pociąg, którym przyjechał kanclerz Hitler w towarzystwie admirała Reeda, dowódcy marynarki wojennej, gen. Keitel, gen. Bodenschatz, min. Lammersa, sekretarza stanu Stuckarta i in.

Hitler wraz ze świtą wsiadł odrazu NA POKŁAD PANCERNIKA „DEUTSCHLAND", który kilka minut po godz. 19-ej wyruszył w drogę do Kłajpedy. Pancernikowi towarzyszy szereg jednostek liniowych z pancernikiem „Leipzig" na czele, trzy flotylle łodzi podwodnych, flotylla torpedowców i kontrtorpedowców oraz szereg innych okrętów.

Tymczasem w Kłajpedzie odbyła się dzisiaj po południu rewia szturmowców hitlerowskich przed d-rem Neumannem, który wygłosił przed tym na posiedzeniu sejmiku entuzjastyczne przemówienie z powodu przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy. W takim samym entuzjastycznym duchu utrzymaną depeszę wysłał dr. Neumann do Hitlera, którego przybycie do Kłajpedy oczekiwane jest przez tamtejszych niemców z zachwytem.

Jednakże termin wkroczenia nie jest jeszcze znany. Wojsko litewskie przygotowuje się do opuszczenia koszar. Po ulicach Kłajpedy maszerują oddziały S. A., oraz oddziały młodzieży hitlerowskiej.

Żydzi opuszczają Kłajpedę, udając się w głąb Litwy.

KOWNO, 22 marca. (PAT.) — Gabinet ministrów w Kownie na swoim dzisiejszym posiedzeniu postanowił

ROZSZERZYĆ STAN WYJĄTKOWY NA OBSZAR CAŁEJ LITWY.

Ten stan wyjątkowy obowiązywał dotychczas tylko w Kownie i powiecie kowieńskim od grudnia roku ubiegłego.

KOWNO, 22 marca. (PAT.) — Z Kłajpedy donoszą, że nauka w szkołach została przerwana. — Niektóre zakłady przemysłowe są również nieczynne. Wywieszono chorągwie ze swastyką.

Nota rezygnacji

KOWNO. 22 3. (PAT). Minister spraw zagranicznych Litwy J. Urbszys dnia 22 marca o godz. 13,30 przed udaniem się do Berlina, posłał posłowi niemieckiemu Zechlinowi notę następującej treści:

„Panie ministrze! Niniejszym mam zaszczyt zakomunikować, że 20 marca minister spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej wyłożył ministrowi spraw zagranicznych Litwy alternatywę, na zasadzie której albo kraj kłajpedzki zostanie przyłączony do Niemiec dobrowolnie, w drodze umowy, albo rozwój sytuacji doprowadzi do zbrojnej akcji przeciw Litwie i prosił o zakomunikowanie stanowiska rządu litewskiego w tej kwestii w jak najkrótszym czasie.

MAJĄC NA UWADZE STANOWISKO RZĄDU RZESZY I NIE ZNAJDUJĄC INNEJ DROGI DLA UTRZYMANIA POKOJU, RZĄD LITEWSKI WYRAZIŁ SWĄ ZGODĘ, ABY KRAJ KŁAJPEDZKI ZOSTAŁ ODŁĄCZONY OD LITWY I PRZYŁĄCZONY DO NIEMIEC i zdecydowany jest przystąpić do rokowań w sprawie warunków przekazania kraju kłajpedzkiego.

Na zasadzie życzenia Rzeszy, wyrażonego dnia 21 b. m., rząd litewski dzisiaj pośle w tym celu do Berlina swoich pełnomocników.

Proszę przyjąć, panie ministrze, wyrazy mego wielkiego szacunku. (—) Minister Urbszys".

KOWNO, 22 3. (PAT). Dziś o godz. 14-ej min. spraw zagranicznych Urbszys odleciał samolotem do Berlina.

W kołach sejmowych, z którymi korespondent P.A.T. miał możność rozmawiać, wskazując na skład delegacji, przewidują raczej tylko rokowania w sprawie odstąpienia kraju kłajpedzkiego, a ROKOWANIA W SPRAWIE ŻĄDAŃ EKONOMICZNYCH NIE SĄ PRZEWIDZIANE.

BERLIN, 22 3. (PAT). Delegacja litewska przybyła dziś dwoma samolotami do Berlina

(Dokończenie na str. 3-ej)

Tworzy się front antyniemiecki

Szereg państw aprobuje posunięcia W. Brytanii wobec Rzeszy

Czy Turcja otworzy cieśniny flocie angielskiej?

LONDYN, 22.III. (Tel. wł.) — Jedno z pism angielskich zaczyna artykuł wstępny następującą oceną sytuacji:

„Politycy światowi **kładąc się spać, nie wiedzą dziś, czy w nocy nie obudzi ich wiadomość o jakiejś nowej wielkiej niespodziance ze strony Niemiec.**

Pewne jest na razie tylko jedno: Niemcy zrezygnowały z polityki rokowań i **przeszły do urzeczywistnienia swego planu oparcia się o rozszerzoną przestrzeń życiową.** Dla osiągnięcia tego celu stosują one **metodę błyskawicznych zaskoczeń.**

Aneksja Czech poprzedzona była obstrzałem propagandowym.

W przeciwieństwie do tego **sprawa Kłajpedy ze strony niemieckiej poprzedzona była grobową ciszą.**

Jeszcze wczoraj centralny organ hitlerowski „Voelkischer Beobachter" prostując rozmaite „kłamstwa" prasy zachodniej, **ani słowem nie wspominał o pogłoskach na temat Kłajpedy.**

Równocześnie **odbywa się montowanie bloku antyniemieckiego przez Anglię** w możliwie pośpiesznym tempie.

WASZYNGTON, 22.III. (Tel. wł.) — Ministerstwo **handlu St. Zjednoczonych ogłosiło sprawozdanie o sytuacji w Niemczech.**

Wynika z niego, że Rzesza znajduje się w ciężkim położeniu finansowym i gospodarczym z powodu braku pieniędzy i surowców. **Większość wkładów bankowych i oszczędności zostało zużyte przez rząd na zbrojenia. —**

Prasa stwierdza w szeregu artykułów, że **Niemcy nie będą mogły długo prowadzić wojny z demokracjami.**

SZTOKHOLM, 22.III (Tel. wł.) Oświadczono tutaj oficjalnie, że Szwecja zamierza powiększyć kontyngenty wojskowe. Minister spraw zagranicznych Sandler wyraził pogląd, że celowe byłoby **utworzenie jaknajprędzej wspólnego frontu państw skandynawskich dla obrony ich niepodległości.**

OSLO, 22.III (Tel. wł.) — **Prezydent parlamentu norweskiego oświadczył, że kraj nie podda się nigdy żadnemu protektoratowi i** będzie do ostatniej kropli krwi bronił swej niepodległości.

LONDYN, 22.III (Tel. wł.) — **Premier Nowej Zelandii złożył oficjalne oświadczenie, że kraj jego będzie we wszystkim popierać Anglię** i jak dotychczas dochowa wierności Wielkiej Brytanii.

Jak wiadomo **analogiczne oświadczenia złożył premier rządu australijskiego, Lyons.**

OTTAWA, 22.III. (Tel. wł.) — **Przywódca konserwatywnej opozycji dr. Meanin zapewnił rząd kanadyjski o swym całkowitym poparciu dla złożonych Anglii zapewnień wierności.**

KAIRO, 22.III. (Tel. wł.) — Rząd egipski zadeklarował oficjalnie, że we wszelkich posunięciach Wielkiej Brytanii będzie ją bez zastrzeżeń popierał.

LONDYN, 22.III. (PAT.) — W izbie gmin zgłoszono zapytanie, **czy rząd brytyjski zamierza zwrócić się do Turcji w celu osiągnięcia porozumienia co do zapewnienia swobodnego przedostania się sił morskich na Morze Czarne w razie niebezpieczeństwa zagrażającego integralności terytorium i niepodległości Rumunii.**

Podsekretarz stanu Buttler odpowiedział, iż zgodnie z tym, na co premier wskazał w poniedziałek, cała sytuacja jest obecnie rozpatrywana przez rząd brytyjski.

Odpowiadając na dalsze pytania, Buttler zapewnił, iż **rząd niewątpliwie należycie ocenia olbrzymie strategiczne znaczenie cieśnin.**

Red. Cat-Mackiewicz w Berezie

za działalność publicystyczną na łamach „Słowa"

WARSZAWA, 22.III (PAT.) — W dniu 22 marca został zatrzymany i skierowany do miejsca odosobienia w Berezie Kartuskiej redaktor naczelny „Słowa" wileńskiego Stanisław Mackiewicz - Cat.

W licznych wystąpieniach prasowych na łamach tego pisma redaktor Mackiewicz oddziaływuje na opinię publiczną w sposób, prowadzący do podrywania zaufania do zdolności obronnych państwa, obniżania powagi władz państwowych oraz szerzenia się nastrojów defetystycznych w sprawie wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji państwa, przeciwdziałając akcji zjednoczenia narodowego w okresie ogólnej konsolidacji społeczeństwa polskiego.

Niech uderzy jeszcze raz...

Z punktu widzenia strategicznego zadanie zostało wykonane bez zarzutu. Chociaż chwyt stary i znany, jak szermierka Wołodyjowskiego uczniom czwartej klasy po przeczytaniu Sienkiewicza. Jednak „geniusze" zachodni nie zorientowali się. Po Monachium rozległa się zapowiedź: kolonie, kolonie! Po tym nastraszono okrzykiem zorganizowanego tłumu: Tunis! Korsyka! Nicea! Poczęto łudzić, iż gościniec osi Berlin — Rzym zasłany jest kocimi łbami, iż drogi rozchodzą się. Tymczasem Japonia zajęła Hainan, Anglia zaś staroświeckimi metodami rozgryzła orzech palestyński, podsunięty napewno nie przez samych arabów; francuzom zaprzątnięto myśli Syrią. Przy tej okazji wygrała oś bez reszty sprawę hiszpańską, gdzie otoczonego aureolą chwały starego marszałka Petaina wysłała Francja na gwałt do wasala osi — Franca, w przypuszczeniu, iż zdoła go odsunąć od możnych protektorów.

Naszą uwagę — tak dla pewności — skierowano na zajścia w Gdańsku, na awantury studenckie we Lwowie, ubój rytualny p. Dudzińskiego, zamki hermetyczne asymilacji p. Katelbacha i harce siczowników na dawnej Karpatorusi.

Sprawę hiszpańską przegrała Francja z kretesem, militarnie i moralnie; pogodziła się z tą klęską oczekując dłuższej „peredyszki". Nagle, jak grom z jasnego nieba, spadła na wszystkich — może pozornie wszystkich — inkorporacja Czech i Moraw, szopka ze Słowacją i zaraz po tym Kłajpeda.

Nie chodzi w chwili obecnej o roztrząsanie kwestii, czy akty odbyły się „formalnie" za pokwitowaniem, z rejenta, czy na skutek groźby. Oba czynniki były napewno w ruchu: przekupstwo działaczy z zanikiem honoru u wierzchołków i obawa przed przypuszczalną klęską. Uderzenie strategiczne było doskonałe i udane. Nikt nie zdołał przeszkodzić, nikt nie przyznaje się dotychczas, iż przewidywał uderzenie akurat na tym terenie.

Pomijając oburzenie opinii publicznej, które ma jedynie znaczenie problematyczne i napewno niestety, nie przeszkodzi zaborcom w dalszym marszu, Anglia z Francją oraz Stany Zjednoczone przygotowują wielką broń, groźniejszą od samolotów — izolację gospodarczą. O ile rzeczywiście będzie ogłoszona, czy wyda jakieś rezultaty, czy powstrzyma marsz?

Gdyby wielkie koncerny międzynarodowe, i to wszystkie, pragnęły, wówczas zwycięstwo byłoby niewątpliwe. Jednak dobrze wszyscy wiedzą, iż wszystkie rządy dotychczas we wszystkich dziedzinach wykazały niejednokrotnie dużą energię, ale na tym odcinku kończy się władza największych dyktatorów, najhartowniejszych „moralistów". Czyż daleko szukać przykładów, przypomnijmy sobie inicjatywę ligi narodów w stosunku do Włoch podczas najazdu na Abisynię. Ośmieszono tylko tak szlachetną w założeniu międzynarodową placówkę pokoju. Może dziś zdoła się zorganizować wiekszą solidarność w obliczu bezpośredniego niebezpieczeństwa?

Ale to rzecz bardzo wątpliwa. Przypomnijmy sobie bowiem tragiczną dla narodu hiszpańskiego szopkę nieinterwencji przy udziale Francji i Anglii.

Tymi metodami daleko się nie zajedzie i stanie przed naszymi oczyma rosyjski obrazek z tym Waśką „który „słuszajet-da jest", który słucha i żre bez przerwy, nie przejmując się niczyją gadaniną.

Tak wygląda napastnik. A jak ci „protestanci"?

U nas, na Bałutach, Chojnach, gdy ktoś grozi i nie wykonuje swej groźby, zwie się go „uderz go jeszcze raz". Przypomina to scenę z trzema andrusami, z których jeden bije bez przerwy drugiego, a jego przyjaciel — obrońca wygraża pięścią i krzyczy: „Niech tylko uderzy cię jeszcze raz, a ja mu wtedy pokażę".

Papierowe protesty, groźne uchwały, nie wprowadzane w życie, odwoływanie dyplomatów, którym się słusznie dymisja należy, gdyż o niczym, co się szykuje, nie wiedzieli, nie przerazi zaborców napewno.

Niema się co łudzić z tą interwencją mocarstw. Kto się sam nie broni, temu nikt napewno z pomocą nie przyjdzie. Smutny los narodu czeskiego służyć może za najlepszy przykład. Rejterada małodusznego Benesza, który zdradził demokrację i nie odwołał się do opinii ludu swego; brak honoru narodowego u Hachy, który zrezygnował z suwerenności własnego państwa i z rozwiniętymi sztandarami nacjonalizmu czeskiego udał się pod opiekuńcze skrzydła zaborcy — zgrozą tego obrazu na długie lata dla wszystkich winny być śmiertelnym memento!

Nie blokady, uchwały, protesty, odwoływania dyplomatów zdołają obronić ojczyznę przed niebezpieczeństwem, tylko ofiarność i patriotyzm ludzi, sterowanego przez ludzi godnych zaufania, ludzi, którzy dają gwarancję, że przy próbie ogniowej nie stchórzą i nie zdradzą interesów państwowych.

Przed 150 laty, podczas wielkich wstrząsów rewolucyjnych, groził Francji najazd. Wówczas rozległ się okrzyk: odwagi, odwagi, i jeszcze raz odwagi!

J. K. U.

Kłajpeda--Gibraltar Północy

Najnowsza zdobycz Hitlera dla Rzeszy

Kłajpeda jest portem na Bałtyku u ujścia Niemna, zamieszkałym przez ok. 50000 ludności. Od strony morza chroniony jest diunami długości 100 km. a laguna w ten sposób utworzona stanowi wspaniały basen, t. zw. Zalew Kuroński, gdzie znajdują się bogate pokłady bursztynu, stanowiącego główne bogactwo miasta. Port, do którego przylega port zimowy, chroniony przed zamarznięciem, może pomieścić okręty o wyporności 6000 tonu, bo jest o jeden metr głębszy niż port w Królewcu.

Francuski minister de Monzie nazwał port ten „Gibraltarem Północy". I wystarczy rzeczywiście rzucić okiem na korzystne położenie Kłajpedy, aby stwierdzić, że port ten niejako panuje nad całym Bałtykiem, zarówno przez swoje połączenia morskie jak i lądowe z wschodem i zachodem. Sytuacja ta nadaje mu podwójne znaczenie: strategiczne i handlowe.

Artykuł 99 traktatu wersalskiego opiewa:

„Niemcy rezygnują na rzecz głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych z wszelkich praw i tytułów do obszarów, położonych między morzem Bałtyckim, północno-wschodnią granicą Prus Wschodnich określoną w artykule 28 części II niniejszego traktatu i dawnymi granicami między Niemcami a Rosją.

Niemcy zobowiązują się uznać zarządzenia, które główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone wydadzą odnośnie tych terytoriów".

Po utworzeniu w ten sposób wolnego okręgu kłajpedzkiego, objęła nad nim opiekę liga narodów, z której ramienia rządził tu wysoki komisarz — francuz.

W styczniu 1920 r. generał Odry udał się tam na czele batalionu strzelców francuskich, aby przeprowadzić wojskowe obsadzenie obszaru. Przez trzy lata Kłajpeda pozostawała pod tymi rządami.

Dwa miesiące później wysłano administratora cywilnego. Generał Odry opuścił Kłajpedę, a prefekt Petisne objął funkcje wysokiego komisarza.

Zarówno francuscy strzelcy alpejscy w swoich beretach, których nazywano tam „błękitnymi diabłami", jak i anglicy, byli w Kłajpedzie bardzo popularni. Flota angielska bowiem składała tam częste wizyty

W szkołach nauczano w języku niemieckim i litewskim. Istniała tam organizacja prolitewska, która swą propagandę prowadziła w Paryżu i nawet wśród misji francuskiej na miejscu. Niemcy ze swej strony również nie tracili z oczu ongiś należącej do nich Kłajpedy. Powstały poważne tarcia. Sprawą tą zajęła się konferencja ambasadorów na podstawie sprawozdania wysokiego komisarza. Z decyzją zwlekano tak długo, aż 16 stycznia 1923 roku, a więc w tej samej chwili, kiedy wojska francusko - belgijskie wkroczyły do Zagłębia Ruhry, bandy żołnierzy armii litewskiej zebrały się na granicy Kłajpedy; i 10.000 litwinów - szaulisów dokonało najazdu na obszar, chroniony przez garnizon, złożony z dwustu żołnierzy francuskich.

Rozwinęła się walka, w której byli ranni i polegli po obu stronach. W pośpiechu wysłano do Kłajpedy okręty angielskie i francuskie, oraz nadzwyczajną komisję. Rada ambasadorów znalazła się jednak wobec faktu dokonanego.

Premier Poincare polecił nieco pospiesznie oddziałowi francuskiemu, pod dowództwem płk. Frousseau wycofać się i powrócić na pierwszym francuskim statku wojennym, który się nawinie.

Rada ambasadorów wysłała dla zbadania sytuacji pana Clinchant, który podjął projekt, wysunięty poprzednio przez de Monziego, aby z Kłajpedy zrobić francuski Gibraltar Północy, ale litwini opanowali już port.

Mocarstwa alianckie — rada ambasadorów — przelały w maju 1924 roku swoje prawa protektoratu nad Kłajpedą na Litwę z tym, że prawa te mogą być przelane na kogo innego tylko za zgodą głównych aliantów. t. j. Francji, Anglii, Włoch i Japonii.

Odtąd tworzyło miasto z obwodem autonomiczny okręg (w granicach obszaru państwowego Litwy) z własnym sejmem (29 posłów) i zarządem, zależnym jednak od litewskiego gubernatora. Rząd litewski zarządzał tu bezpośrednio cłami, kolejami, pocztą i telegrafem.

W Kłajpedzie toczyła się bezustanna walka pomiędzy centralnymi władzami litewskimi a niemieckimi obrońcami autonomii, posiadającymi większość w sejmie.

Dojście do władzy Hitlera i nacjonal - socjalizmu w Niemczech zaostrzyło jeszcze bardziej stosunki w Kłajpedzie. Berlin używał tutaj tych samych środków, które z powodzeniem stosował w Sudetach.

Bezwzględna propaganda nacjonalistyczna hitleryzmu nadwyrężała i przecierała nici łączące Kłajpedę z Kownem. Wreszcie nastąpiło ultimatum Rzeszy w znanym stylu sudecko - czeskim i Litwa wobec przewagi siły oraz w związku z całokształtem sytuacji w Europie zrezygnowała ze swych praw do całego obszaru Kłajpedy na rzecz Niemiec. W ten sposób Kłajpeda po 20-tu latach wraca do Rzeszy, która ją utraciła na skutek przegranej wojny.

Naskutek tej ostatniej zdobyczy Wielkie Niemcy Hitlera powiększyły się znów o 2.656 kilometrów kwadratowych obszaru i około 150 tys. mieszkańców, z czego 56,4 proc. niemców, 27.6 litwinów i 16 proc. dwujęzycznych. Samo miasto Kłajpeda liczy 89 proc. niemców i 11 proc. litwinów. (—)

KAHAN PIOTRKOWSKA 86
SUKNA I KORTY

Znaczenie Kłajpedy dla nas

Cenne wyjście na świat nietylko dla Litwy, ale i dla Polski

Prof. St. Stroński w związku z zajęciem Kłajpedy, pisze w „Kurierze Warszawskim":

„Sprawa Kłajpedy **nigdy nie była dla Polski obojętna,** a obecnie, po nawiązaniu prawidłowych stosunków z Litwą, **utrata jej na rzecz Niemiec jest i dla Polski i dla współżycia polsko - litewskiego bardzo dotkliwa.** — Właśnie na owym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu z 11 b. m., na którym p. minister Beck wygłosił swe ostatnie przemówienie, nawiązane ono było do znajdującej się na porządku obrad jedynej sprawy pierwszego układu gospodarczego polsko - litewskiego, oraz do pytań członków komisji.

„Bałtyk jest rejonem — mówił p. minister, stwierdzając przyjazne stosunki ze wszystkimi państwami bałtyckimi w naszym sąsiedztwie północnym — którym **nie interesować się nie możemy".**

Po zabraniu Litwie Kłajpedy i owładnięciu przez Niemcy jedynym tam wielkim portem gospodarczo - handlowym u ujścia Niemna, **stosunki współpracy polsko - litewskiej ulegają bardzo niepomyślnemu przeobrażeniu,** a w ręce Rzeszy niemieckiej dostaje się to bardzo cenne wyjście na świat **nie tylko dla Litwy lecz i dla Polski. Bo Niemen i** spław na nim jest dla północno-wschodniego obszaru Polski w znacznej mierze tym, czym dla obszaru zachodniego jest **Wisła,** a zagarnięcie Kłajpedy przez Rzeszę niemiecką **potężnie przesuwa stan rzeczy nad Bałtykiem.**

Dlatego też sprawa Kłajpedy, od czasu nowego układu północno - wschodnio - europejskiego nad Bałtykiem po wojnie światowej, otoczona była stale **gorliwą pieczą polityki polskiej.** Już na konferencji pokojowej **popierała Polska zachowanie Kłajpedy dla Litwy** w przewidywaniu odżycia współpracy polsko - litewskiej. I oto właśnie obecnie, gdy doczekaliśmy się wreszcie pomyślnego zwrotu w stosunkach polsko-litewskich, stało się to, co zawsze musiało być uważane obopólnie za najgorsze, bo zagarnięcie Kłajpedy przez Niemcy i nawrót do średniowiecznego **opanowywania przez władztwo niemieckie ujść wielkich rzek do Bałtyku".**

Grand-Kino
Pocz. 4. 6. 8. 10
W 2-im tygodniu wyświetlania wielkiego filmu miłosnego na tle nieśmiertelnej powieści Gabryeli Zapolskiej
O czym się nie mówi...
Zniżamy ceny miejsc
III - 1.09, II - 1.50, I - 2.20 na wszystkie seanse

Do Sztokholmu i Kopenhagi
m/s „Piłsudski" 31/V do 5/VI — zł. 200.—
Do Antwerpii i Londynu
m/s „Batory" 13 do 21/VII — zł. 324.—
Wyjazdy indywidualne do:
Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny
i innych krajów.
FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40

Hitler w Kłajpedzie

(Dokończenie ze str. 1-ej).

o godz. 16 min. 29 i o godz. 16 min. 47. Ministrowi spraw zagranicznych Urbszysowi towarzyszą rzeczoznawcy dla spraw prawnych: Petkovicius i Krivickas oraz niemiecki poseł w Litwie Zechlin.

S. A. już działa

KOWNO, 22 3. (PAT). Z Kłajpedy donoszą, że

ODDZIAŁY S.A. ZAJĘŁY DZIŚ RANO STACJĘ KOLEJOWĄ W POGIEGIACH

i nie pozwalają nic wywieźć. Oddziały hitlerowskie kraju kłajpedzkiego zajęły w Kłajpedzie zarząd portu i komorę celną w Pogiegiach. Banki litewskie w Kłajpedzie są nieczynne.

KOWNO, 22 3. (PAT). Urzędowo dementują tutaj wiadomość

O CZĘŚCIOWEJ MOBILIZACJI W LITWIE.

Komunikat oficjalny powiada, że wezwano pod broń jedynie niektórych rezerwistów na zwykłe ćwiczenia. Zastąpią oni jednocześnie zwolnionych z woj ska litewskiego niemców kłajpedzkich.

Majątki żydów przepadną

KOWNO, 22 3. (ŻAT). Po styczniowych wyborach do sejmiku kłapedzkiego, które dały hitlerowcom zwycięstwo, żydzi zaczęli masowo opuszczać ten obszar.

Przemysłowcy i kupcy żydzi odstępowali swe mienie niemcom za bezcen. Niebawem jednak dyrektoriat zakazał wywożenia walorów i maszyn z terenu kłapedzkiego, wobec żydzi nie mieli możności ratowania swego mienia.

Majątek żydowski, pozostały na obszarze kłapedzkim, oceniany jest na kilkadziesiąt milionów litów.

KOWNO, 22 3. (ŻAT). Z Kłajpedy donoszą, że na mocy decyzji narodowo socjalistycznej rady miejskiej budynek synagogi oddany został do użytku jednej z miejscowych formacji nazistowskich. Synagoga ma być przekształcona w klub szturmówek nazistowskich.

LONDYN, 22 3. (Tel. wł.). — Oficjalnie oświadczono, że Anglia zwróciła się do Rzeszy, aby nie czyniła żadnych trudności wyjazdowych uciekinierom.

Zagrożeni wojną musieli skapitulować

LONDYN, 22.3. (PAT) — Sir Samuel Hoare, odpowiadając w izbie w imieniu Chamberlaina na interpelację posła Attlee oświadczył, iż nie ma do złożenia żadnego specjalnego oświadczenia co do Europy środkowej.

Co się tyczy Kłajpedy, litewski minister spraw zagranicznych otrzymał od rządu niemieckiego żądanie niezwłocznego ustąpienia kraju kłajpedzkiego Rzeszy Niemieckiej. Żądaniu temu towarzyszyła groźba iż w razie oporu lub zwracania się gdziekolwiek o poparcie sprawa nie byłaby traktowana na drodze dyplomatycznej, lecz w sensie wojskowym.

Żądanie to równało się ultimatum. Rząd litewski miał powziąć decyzję mniej więcej w ciągu 4-ch dni. Litwinów zapewniono, iż w razie przyjęcia tego żądania żadne nowe postulaty nie będą wysunięte.

Mówiąc o sprawie Kłajpedy min. Hoare oświadczył, że nie został poinformowany oficjalnie o ostatnich wypadkach przez rząd litewski.

LONDYN, 22.3. (Tel. wł.) — Minister Samuel Hoare wygłosił dłuższe przemówienie, w którym m. in. przypomniał, iż Hitler oświadczył w swoim czasie Chamberlainowi, że nie podejmie nigdy żadnych kroków przeciwko istniejącemu stanowi rzeczy w Kłajpedzie.

Włochy pozostaną wierne osi

ponieważ blok, montowany przez Anglię, skierowany jest i przeciw nim

W niedzielę Mussolini zgłosi pretensje pod adresem Francji

PKO jest największą instytucją oszczędnościową w Polsce i jedną z największych w Europie.

RZYM, 22.III (PAT.) — Agencja Stefani donosi:

Pod przewodnictwem Mussoliniego rozpoczęła się we wtorek wieczorem 4-ta **sesja wielkiej rady faszystowskiej** w 17 roku ery faszystowskiej.

Przed przystąpieniem do obrad szef rządu włoskiego odczytał tekst rezolucji:

Wielka rada oddaje hołd członkom oddziałów szturmowych, którzy polegli w walkach dla ruchu, oraz wita uczestników wielkiego zgromadzenia, potwierdzając, że hasłem faszyzmu, jak niegdyś, tak dziś i zawsze, pozostaje: **„Wierzyć, słuchać i walczyć“.**

Zebrani urządzili Duce wielką owację, po czym Mussolini złożył dłuższe sprawozdanie o sytuacji międzynarodowej, nad którym odbyła się dyskusja.

Wielka rada faszystowska przyjęła następnie rezolucję treści następującej:

„Wielka rada faszystowska w obliczu groźby, jaką stanowi utworzenie zjednoczonego frontu demokracji sprzymierzonych z bolszewizmem przeciwko państwom autorytatywnym, zjednoczonego frontu, który nie przynosi pokoju, lecz wojnę, oświadcza, że wydarzenia w Europie Środkowej mają pierwsze swe źródło w traktacie wersalskim oraz potwierdza — zwłaszcza w obecnej chwili — swą całkowitą przynależność do polityki osi Rzym — Berlin“.

RZYM, 22.III (PAT.) — Gayda komentując uchwały wielkiej rady faszystowskiej, pisze:

„Italia pozostanie wierną polityce osi w każdym wypadku z następujących powodów:

1) realistyczna polityka Włoch nie ulegnie zmianie pod wpływem takich lub innych głosów prasy europejskiej,

2) pomiędzy Rzymem a Berlinem istnieje solidarność rewolucji narodowych,

3) ponieważ wszyscy włosi wiedzą, że nowa koalicja, kierowana jest nie tylko przeciw Niemcom narodowo - socjalistycznym jak również i przeciw Włochom faszystowskim.

RZYM, 22.III (Tel. wł.) — We Włoszech panuje zaniepokojenie i zatroskanie z powodu ostatnich wydarzeń.

„Gazetta di Popolo“ pisze m. in., że **obecnie kolej jest, aby Niemcy poparły uzasadnione żądania i pretensje Włoch.**

Dnia 26 b. m. ma wygłosić wielkie przemówienie Mussolini, **poruszając w nim wyraźnie dezyderaty Włoch.**

Wojska włoskie skonsygnowane zostały **na granicy Jugosławii** od strony Albanii. W tych dniach przeprowadzono we Włoszech **pobór w wysokości 300 tys. rekrutów.**

Mobilizacja kilku roczników w Rumunii

Rząd bukareszteński pozostając w ścisłym kontakcie z Anglią

BUKARESZT, 22.III (PAT.)— Agencja Rador donosi:

Premier Calinescu złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

POWOŁANIE POD BROŃ KILKU ROCZNIKÓW w pewnych okolicach kraju ma charakter czysto prewencyjny. Skutkiem tego wojska te nie zbliżają się i nie zbliżą do granicy.

Jeśli w ciągu 10 — 15 dni sytuacja międzynarodowa się wyjaśni — jak tego oczekujemy — rezerwiści zostaną natychmiast odesłani do domu.

Tymczasem wydano szereg zarządzeń, aby koncentracje te nie utrudniały życia ekonomicznego. Rezerwiści, którzy zatrudnieni są w dziedzinie gospodarczej, zostali zwolnieni. Aprowizacja armii nie będzie się odbywać na rynku detalicznym. Nie zaszły również żadne zmiany w komunikacji kolejowej.

Rząd nie wydał żadnych wyjątkowych zarządzeń ekonomicznych lub finansowych. Jak wynika z przytoczonych względów, zarządzenia wojskowe nie powinny wzbudzać najmniejszego niepokoju.

Należy podkreślić, że rezerwiści ustosunkowali się do powołania ich z niezwykłym poczuciem patriotyzmu, aparat zaś państwowy funkcjonował doskonale. Napawa nas to nie tylko dumą, lecz daje również poczucie bezwzględnego bezpieczeństwa.

LONDYN, 22.III (PAT.) — Agencja Reutera donosi, że poseł rumuński Tilea wyjeżdża do Bukaresztu jutro, lub pojutrze, po otrzymaniu informacji, na których zależy jego rządowi.

Min. Tilea otrzymał instrukcje dokładnego poinformowania swego rządu co do stanowiska W. Brytanii wobec niedawnych wydarzeń i co do akcji, jaką W. Brytania mogłaby przedsięwziąć w przyszłości w Europie.

BERLIN, 22.III. (PAT.) — Nowomianowany poseł rumuński przy rządzie Rzeszy Radu Crutzescu przybył dziś wieczorem do Berlina.

Neutralność Danii będzie utrzymana!

Islandia odmówiła Rzeszy zezwolenia na utworzenie bazy lotniczej

KOPENHAGA, 22 3. (Tel. wł.). Premier Stauding oświadczył, że **neutralność Danii będzie utrzymana.** Potępił on działalność przywódcy niemieckich hitlerowców w Danii, Fritza Klausena, dodając, że **żądania, wysuwane przez tych hitlerowców, mogą doprowadzić Danię do podobnego stanu, jak Czecho - Słowację.**

Premier skonstatował, że **takich ludzi Dania uważać będzie i traktować jak zdrajców.**

Dania nie chce się mieszać do spraw innych państw, ale nie życzy sobie, aby się wtrącano do jej polityki wewnętrznej. **Niemcy w Danii nie mają żadnych powodów do skarg,** ponieważ powodzi im się w tym kraju doskonale.

KOPENHAGA, 22 3 (PAT). Donoszą z Reykjavik, że premier islandzki na interpelację posła socjalistycznego oświadczył w parlamencie: **Rząd niemiecki zażądał zezwolenia na utworzenie bazy lotniczej na terytorium Islandii.**

Niemcy opierają swe żądania na starym traktacie, zawierającym klauzulę największego uprzywilejowania. Premier wyjaśnił dalej, że niemcom nie będzie **mogło być przyznane uprawnienie, jakie nie zostało przyznane żadnemu innemu narodowi.**

Wspaniały obiad dla pary królewskiej

wydał prez. Lebrun w ambasadzie francuskiej w Londynie

LONDYN, 22.3. (PAT) — O godz. 11-ej **prezydent Lebrun przyjął w pałacu Buckingham ambasadorów i posłów akredytowanych w Londynie,** których przedstawił prezydentowi ambasador Francji.

Minister spr. zagr. **Bonnet odbył wczoraj rozmowę z lordem Halifaxem.**

Dalsze rozmowy min. Bonneta z premierem Chamberlainem i lordem Halifaxem odbędą się dziś po południu.

LONDYN, 22.3. (PAT) — Prezydent Lebrun i pani Lebrun w towarzystwie przedstawicieli rządu brytyjskiego i towarzyszących im osób udali się w południe do Guild Hall, gdzie **lord major Londynu wydał na ich cześć bankiet.**

Wokoło pałacu Buckingham zgromadziły się olbrzymie tłumy ludności, która owacyjnie witała wyjeżdżającego z pałacu prezydenta. Ulice, którymi przejeżdżał orszak prezydenta, były wypełnione tłumami, wiwatującymi na cześć Francji.

LONDYN, 22.3. (PAT) — Dzisiejszy obiad, wydany przez prezydenta Lebrun w pałacu ambasady francuskiej na cześć króla i królowej W. Brytanii, pozostawił uczestnikom **niezapomniane wrażenia wspaniałości i okazałości przyjęcia.**

Na przyjęcie to sprowadzono z Paryża nie tylko kwiaty do dekoracji sal, lecz również i część umeblowania, zastawy itd. Rzeczy te pochodziły z pałacu elizejskiego.

Na krótko przed godz. 20 przybyli kolejno **książę i księżna Athlone, książę i księżna Gloucester, książę i księżna Kentu, a następnie królowa wdowa Mary,** którą ambasador Corbin osobiście odprowadził do salonu, w którym oczekiwali prezydent republiki i pani Lebrun.

Następnie przybyła **angielska para królewska.**

Król wystąpił w błękitnym mundurze szefa Royal Air Force. Biżuteria królowej wzbudzała zachwyt.

Doniosłe obrady

toczyły się wczoraj w Warszawie

WARSZAWA, 22 3. (PAT). — Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w godzinach popołudniowych w obecności p. Marszałka Śmigłego - Rydza, p. prezesa rady ministrów, gen. Sławoja Składkowskiego, wicepremiera Kwiatkowskiego i p. ministra spraw zagranicznych płk. Józefa Becka, którzy referowali o stanie spraw bieżących.

*

W ciągu dnia min. Beck przyjął kolejno i przeprowadził konferencje z ambasadorem francuskim, niemieckim, posłem rumuńskim i ambasadorem węgierskim.

Ubój rytualny będzie zniesiony!

Posłowie koła żydowskiego ograniczyli się do złożenia deklaracji protestacyjnej

Wszystko zeszło na drugi plan wobec ostatnich wydarzeń w Europie

Wrażenia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Zdawało się, że sejm będzie mógł w środę wrócić do spraw wewnętrznych, specjalizować się w dalszym ciągu w kłótniach domowych, walczyć z wicepremierem na temat oddłużenia rolnictwa, tkwić w uboju rytualnym, słowem robić wielki ruch przy małych interesach. Ale już w godzinach porannych posłowie zdawali sobie sprawę z tego, że obfity porządek dzienny posiedzenia nie zwróci już uwagi ogółu, że zabawa oddłużeniowa tak jak ubój rytualny nie nęci już nikogo. Wypadki w Europie zasłoniły dzieło pos. Dudzińskiego i jego towarzyszy. Zabranie Kłajpedy przez Rzeszę niemiecką przeistoczyło ponownie sejm i kuluary w nieurzędową komisję spraw zagranicznych. W kuluarach zadawano sobie pytania: Co będzie dalej? Dlaczego nie ma ani dnia pauzy w ekspansji niemieckiej? Dokąd zdobywca skieruje teraz swój wzrok? Czy posuwa się świadomie z południa i północy ku Rosji sowieckiej? Co uczyni Litwa? Czy będzie lgnąć do mocniejszego, czy też, w myśl reminiscencji historycznych pójdzie w ślad Władysława Jagiełły?

Największą sensacją w kuluarach była wiadomość, że zgłoszona przez posła Dudzińskiego interpelacja na temat spraw międzynarodowych została przyjęta do laski marszałkowskiej. Interpelacja ta zawiera momenty o wiele bardziej dosadne, aniżeli nieprzyjęta interpelacja posła Sanojcy. Interpelacja została zgłoszona na kilka dni przed odroczeniem sesji sejmowej na 30 dni

Przy takim nastroju punkt ciężkości był oczywiście w kuluarach sejmowych, a nie na sali posiedzeń, gdzie przy sennym nastroju posłowie z obowiązku mówili o karencji, o obligacjach o izbach aptekarskich, o wszystkim, tylko nie o sprawach zagranicznych.

W dyskusji nad projektem ustawy o oddłużeniu rolnictwa p. wicepremier nie zabierał głosu, przerwał tylko raz referentowi, oświadczając krótko, że nie będzie się godził na żadne dalsze projekty oddłużeniowe.

Nawet sprawa ubojowa nie wywołała zwykłej szarpaniny namiętnych przemówień, złowrogich okrzyków, jakie zazwyczaj wywołuje. Wysłuchano spokojnie nie tylko referenta, ale i przedstawiciela koła żydowskiego, choć w innych okolicznościach deklaracja ta byłaby okazją do krzyków. Bohater kwestii ubojowej pos. Dudziński z przykrością stwierdził, że są ważniejsze sprawy w chwili obecnej. — W kuluarach zastanawiano się natomiast nad uchwałą Stronnictwa Ludowego, która została ogłoszona wczoraj nawet w „Gazecie Polskiej".

Stwierdzono, że czas leci szybko. Dziś jeszcze zarząd główny Stronnictwa Narodowego ogłosił rezolucję, wzywającą do strzeżenia niepodległości Litwy i przynależności Kłajpedy do Litwy. Dwa dni opracowywano tę uchwałę polityczną, by wreszcie uraczyć czytelników... musztardą po obiedzie.

*

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na wstępie wczorajszego plenum sejmu **pos. BARAŃSKI** złożył sprawozdanie **o zamknięciu rachunków państwowych za 1936-37 r.**

Był to pierwszy rok po okresie deficytowym i po raz pierwszy wówczas budżet był zrównoważony. Równowaga została osiągnięta głównie dzięki **podatkowi specjalnemu.**

Sejm udzielił rządowi absolutorium i przyjął dwie rezolucje: w sprawie **zwrotu podatku specjalnego** i w sprawie przedłożenia przy budżecie 1940-41 r. **sprawozdania o bezpośredniej działalności gospodarczej państwa.**

Sejm przyjął ustawę.

Akademia nauk technicznych

Zkolei przyjęto ustawę **o polskiej akademii nauk technicznych.**

Pos. KRZYSZTON zreferował ustawę **„praw o obligacjach".** Wprowadza ona przepis, że uchwały walnego zgromadzenia właścicieli obligacji w sprawach obniżenia oprocentowania i zmiany zabezpieczeń długu obligacyjnego wymagają dla swej ważności **zabezpieczenia sądu okręgowego.**

Projekt ustawy przyjęto wraz z poprawkami.

Pomoc dla rolników

Marszałek MAKOWSKI oświadcza:

„Muszę podać do wiadomości, że już po złożeniu przez komisję rolną sprawozdania o wniosku wicemarszałka Jedynaka, komisja odbyła dodatkowe narady nad tą samą sprawą i postanowiła **zreasumować wnioski powzięte** w poniedziałek oraz **przedłożyć nowy wniosek,** który zawarty jest w druku, rozdanym panom posłom na dzisiejszym posiedzeniu. Wobec tego, że tekst wniosku został rozdany dopiero dzisiaj, zapytuję, czy izba zechce nad tym wnioskiem obradować. Ponieważ nie ma protestu, przystępujemy do rozprawy nad tym wnioskiem".

Sprawozdawca **pos. WRÓBLEWSKI** zaznacza, że ustawa dotycząca **oddłużenia gospodarstw wiejskich** skupiła podpisy większości posłów.

Wysunięty przez posła Jedynaka projekt ustawy, na zasadzie której **płatność kapitału w większości długów rolniczych — miała być zawieszona, do czasu, gdy cena żyta na giełdzie w Warszawie wynosić będzie w ciągu pół roku nie niżej 20 zł. za 100 kg.** spotkał się z **całkowitą negacją rządu.**

Nie chcąc wytwarzać trudnej sytuacji, komisja zdecydowała się na zupełną modyfikację tego projektu i wnosi o uchwalenie ustawy, która coprawda nie załatwia **oddłużenia rolnictwa,** ale daje czas na jej załatwienie.

Wniosek ten komisja przedstawia izbie **w zupełnym uzgodnieniu z rządem** i tylko dlatego, że z oświadczeń, złożonych w imieniu p. wicepremiera. (wicepremier Kwiatkowski przerywa: Nie!) wynika, że do 30 czerwca zostanie ostatecznie rozpatrzony **problem oddłużenia gospodarstw wiejskich.**

Po dyskusji i wyjaśnieniach min. rolnictwa p. Poniatowskiego ustawę przyjęto.

Zniesienie uboju rytualnego

Sprawozdawca **pos. LEOPOLD** przed przystąpieniem do zreferowania projektu ustawy, złożonego **przez p. Dudzińskiego** w sprawie **zmiany ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach** — omawia rozmiary zbytu i formę zbytu zwierząt gospodarskich rzeźnych, wchodzących w zakres **uboju rytualnego,** wychodząc z założenia, że kwestia metod uboju jest jednym z elementów organizacji rynku mięsnego.

Projekt zgłoszony przez pos. Dudzińskiego zmierza do

natychmiastowego zniesienia uboju rytualnego.

Według projektu pos. Dudzińskiego art. 1 ust. 1 zmierza do ustawowego nakazu dzielenia tusz mięsnych surowych na całe podłużne połowy i zakazuje wypuszczania z rzeźni i wszelkiego transportu poza rzeźnią tych tusz, dzielonych w inny sposób. Spowodowałoby to przy przenoszeniu i ładowaniu całych połówek, zamiast ćwiartek, konieczność **zatrudnienia większej ilości robotników i podrażałoby koszty.** Poprawka ta nie liczy się kompletnie z obecnym stanem chłodni i rzeźni pod względem urządzeń technicznych i z całym taborem przewozowym. Wagony, chłodnie, samochody ciężarowe, furgony oraz techniczne urządzenia rzeźni, jatek i sklepów rzeźnickich są przystosowane do mięsa dzielonego na ćwiartki. Wszystko to trzeba by przebudować, co **naraziłoby państwo i samorządy oraz transporterów i rzeźników na bardzo znaczne i niepotrzebne wydatki.**

Projekt posła Dudzińskiego znosi natychmiast ubój rytualny. Skłoni to pewną część ludności żydowskiej do **spożywania zamiast mięsa bydlęcego, ryb i drobiu.** Ten ostatni artykuł jako luksusowy powinien być **przedmiotem wywozu.**

Natychmiastowe zniesienie uboju rytualnego zmniejszy chłonność rynku wewnętrznego, co spowoduje wstrząs gospodarczy w rolnictwie oraz budżetowy w gospodarce samorządowej.

Nie natychmiast

Natychmiastowe zniesienie uboju rytualnego byłoby **efektem mało przemyślanym.** Byłoby to może uczynieniem zadość żądaniom niektórych, widzących w tym **rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce,** ale my musimy ponosić odpowiedzialność za nasze postanowienia wobec mas rolniczych. Ponieważ jednak: 1 na rynku mięsnym mamy mięso dwu odrębnych metod uboju, mięso o różnej strukturze rynkowej i różnych zwyczajach handlowych, 2) **cena mięsa koszernego w porównaniu z ceną mięsa z uboju mechanicznego jest 100 pr. i więcej wyższą,** 3) im większe ograniczenia, **tym wyższa renta kontyngentowa,** 4) trybowanie zadów przy uboju rytualnym niszczy 30—40 proc. wagi mięsa, co podwyższa jego cenę, 5) wskutek drożyzny mięsa rytualnego **ludność biedniejsza żydowska przechodzi na spożywanie ryb i zmniejsza tym samym rozpiętość rynku wewnętrznego dla mięsa bydlęcego, na czym traci producent rolnik,** 6) istnieje destrukcja rynku mięsnego przez nielegalną sprzedaż przodków z uboju mechnicznego, jako mięsa rytualnego i tutaj zarobek sięga do 150 proc. — wszystko to biorąc pod uwagę, komisja proponuje

zniesienie uboju rytualnego etapami

aby życie gospodarcze nie doznało wstrząsu. W tym duchu komisja wprowadziła poprawki do projektu ustawy, wniesionego przez posła Dudzińskiego.

Deklaracja koła żydowskiego

Deklarację w imieniu koła żydowskiego wygłosił

pos. SOMMERSTEIN,

który powiedział co następuje:

„W toku obrad komisyjnych nad projektem ustawy w sprawie zakazu uboju rytualnego nasz wniosek formalny o zbadanie zarzucanej przez nas sprzeczności tego projektu ustawy z art. 110, i 113 obowiązującej konstytucji, nie został nawet poddany pod głosowanie W sposób zgoła niedopuszczalny WIĘKSZOŚĆ CZŁONKÓW KOMISJI ADMINISTRACYJNO - SAMORZĄDOWEJ UZURPOWAŁA SOBIE PRAWO DECYDOWANIA W SPRAWACH RELIGIJNYCH INNEGO WYZNANIA, prawnie przez państwo uznanego.

Te okoliczności wykazały ponad wszelką wątpliwość, że wszystkie przedstawione przez nas rzeczowe argumenty trafiły w próżnię, wobec z góry powziętej decyzji dyskryminowania ludności żydowskiej nawet pod względem religijnym. Postawienie sprawy w takiej płaszczyźnie uniemożliwia żydowskiemu kołu parlamentarnemu wzięcie udziału w dzisiejszej dyskusji nad tym projektem. Składamy jaknajbardziej

STANOWCZY I UROCZYSTY PROTEST

przeciwko temu jaskrawemu pogwałceniu sumienia, uczuć religijnych i godności narodowej wzwyż trzymilionowego społeczeństwa żydowskiego".

Groźby p. Dudzińskiego

Zkolei **p. DUDZIŃSKI** bronił swego wniosku, idącego w kierunku natychmiastowego zniesienia uboju rytualnego, mówiąc m. in.:

„Do czego doprowadziła nas ta polska tolerancja w ciągu wieków? Do tego, że dziś 80 proc. gospodarki narodowej jest w rękach obcego elementu, że prawie połowa dochodu społecznego jest zabierana przez 10 pr. ludności, że nie mamy wcale kapitalizacji. Z tym systemem należy zerwać i **albo przystąpimy odrazu do załatwienia punkt po punkcie wszystkich problemów dotyczących kwestii żydowskiej, albo też będziemy je odkładali, będziemy dreptali w miejscu i będziemy czekali, aż w następstwie problemy te zwalą się nam na głowę i załamią naszą egzystencję".**

Dla sprostowania niektórych twierdzeń p. Dudzińskiego zabrał głos min. Poniatowski.

Sprawozdawca p. **LEOPOLD** odpowiedział na zarzuty pos. Dudzińskiemu, po czym **w głosowaniu odrzucono wszystkie wnioski mniejszości, a ustawę przyjęto.**

Polsko-francuski układ handlowy

PARYŻ, 22 marca (Tel. wł.) — Układ handlowy polsko - francuski został podpisany dzisiaj popołudniu.

PARYŻ, 22 marca. (Tel. wł.) — Podjęte zostały na całej linii przerwane rokowania handlowe francusko - rumuńskie.

RZYM, 22 marca. (Tel. wł.) — Wielka wystawa kolonialna, która miała być otwarta w lipcu, została odwołana, przy czym jako motywy podaje się trudności organizacyjne.

Izby aptekarskie

Pos. KOBOSKO referował rządowy projekt ustawy **o izbach aptekarskich.**

Projekt wprowadza **SAMORZĄD ZAWODOWY APTEKARSKI,** wzorem innych wolnych zawodów.

Sejm przyjął projekt ustawy.

Zmianę ustawy **o opłacie od kart do gry** zreferował **p. SZYMANOWSKI,** zaznaczając, że nowela ta tylko skala opłaty od kart na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża i skarbu państwa. Projekt ustawy **podwyższa opłaty** na rzecz Czerwonego Krzyża kosztem opłat na rzecz skarbu.

Sejm przyjął projekt ustawy.

Dobre stosunki z Litwą

Sprawozdawca **pos. LECHNICKI** referuje łącznie dwie ustawy: **o ratyfikacji układu handlowego między Polską a Litwą i o ratyfikacji protokółu taryfowego między Polską a Litwą.** Oba projekty ustaw stanowią dalszy etap rozwijających się **dobrych sąsiedzkich stosunków między Rzeczpospolitą Polską a Rzeczpospolitą Litewską.** Pierwsza ustawa jest ramowa. Jej podstawową zasadą jest **zasada wzajemnego uprzywilejowania w stosunkach gospodarczych polsko - litewskich.** Druga ustawa dotyczy zniżek celnych. Litwa eksportuje do nas siemię lniane, celulozę, niektóre ryby słodkowodne i inne. My na Litwę: tkaniny lniane, bawełniane, węgiel, żelazo i stal.

Szereg postulatów traktatu przewidywał pogłębienie się współpracy obu państw w oparciu o Kłajpedę. Ostatnie godziny sprawiły, że te postulaty będą musiały być przedmiotem dalszych rokowań.

Nie mogę pominąć momentu, który wybiega może poza przedmiot niniejszych ustaw, lecz który wiąże się z całością naszych sąsiedzkich stosunków z Litwą. Przed paru dniami

W NAJBLIŻSZYM SĄSIEDZTWIE ZOSTAŁY UREGULOWANE STOSUNKI MIĘDZY DWOMA NARODAMI O NIERÓWNYCH SIŁACH, NA ZASADACH, KTÓRE W TEJ FORMIE NIE BYŁY STOSOWANE OD SZEREGU POKOLEŃ.

Dzisiaj rano znowu stanęliśmy wobec wiadomości o decyzji, powziętej w obliczu obecnych realnych warunków, która napewno nie była łatwa dla naszego litewskiego sąsiada. W tych warunkach tym większą wagę może mieć dla nas wiadomość, że oto również **przed paru dniami upłynął rok, gdy uregulowany został stosunek sąsiedzki między wolnym narodem litewskim i wolnym narodem polskim na zasadach pełnego poszanowania podstawowych praw obu narodów. (oklaski).**

Rok ten przyniósł nam, między innymi, wielką wartość w postaci utrwalenia poczucia celowej współpracy obu państw.

Niech mi wolno będzie w obliczu wypadków ostatnich dać wyraz niezłomnemu przekonaniu imieniem tej wysokiej izby, że droga, po której kroczymy, również w przyszłości tworzyć będzie stałe warunki dla pomyślnego rozwoju współpracy obu państw i obu narodów. (długotrwałe i huczne oklaski).

W głosowaniu **obie ustawy ratyfikacyjne przyjęto jednomyślnie.**

Porozumienie z Francją

Sprawozdawca **pos. CADEK** referował **projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia między Rzplitą Polską a republiką francuską w sprawie przedłużenia układu płatniczego.** Układ ten reguluje sprawy: **1) płatności handlowych i 2) płatności finansowych.**

Według tego układu **wartość przywozu francuskiego do Polski ustalona została na 80 proc. wartości wywozu polskiego do Francji.**

Sejm przyjął projekt ustawy.

Zkolei **projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia zreferował pos. ks. GROCHOWSKI.**

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

Do laski marszałkowskiej wpłynęły następujące interpelacje: pos. Jóźwiaka w sprawie aresztowania korespondenta P. A. T. w Pradze, p. Hinterhofa, pos. Dudzińskiego w sprawie ostatnich wypadków w Europie środkowej i szereg innych.

Na tym posiedzenie zostało **zakończone.**

Apel do konsolidacji całej Polski

Interpelacja pos. Dudzińskiego przyjęta do laski marszałkowskiej

Warsz. koresp „Głosu Porannego" telefonuje:

Interpelacja posła Dudzińskiego, złożona w dniu wczorajszym i przyjęta do laski marszałkowskiej:

„W ostatnich dniach zaszły **fakty, zmieniające w sposób wybitny naszą pozycję polityczną i militarną.** Aneksja Czech i obsadzenie Słowacji przez wojska niemieckie przedłużyły o kilkaset kilometrów wspólną granicę Polski z Niemcami. Jednocześnie **Trzecia Rzesza powiększyła swój potencjał militarno - gospodarczy** o 10 milionów ludności, o olbrzymi przemysł wojenny, tysiące samolotów, dział i czołgów, dziesiątki tysięcy karabinów maszynowych, nie mówiąc już o innych gałęziach przemysłu, bogatych kopalniach węgla, rudy, i t. d.

Jeszcze donioślejsze znaczenie strategiczne ma **fakt wyrównania granicy i wbicia głębokiego klina między Polską a Węgrami.** Tych wszystkich strat nie równoważy uzyskanie wspólnej **granicy z Węgrami, która w obecnych warunkach nie ma już tego waloru, co w roku ubiegłym.**

Niemcy przeszły wyraźnie od koncepcji państwa narodowego do koncepcji „Grossraum Deutschland", przewidującej **włączenie do Rzeszy szeregu krajów naddunajskich i nadbałtyckich w charakterze państw wasalnych.**

Godzi to bezpośrednio w bezpieczeństwo Polski, która ma w obydwu tych rejonach najżywotniejsze interesy, naruszenie których **naruszyłoby spuściznę mocarstwową JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.** Jeżeli porównamy sytuację polityczną i militarną w dniu śmierci Marszałka Piłsudskiego z sytuacją w dniu dzisiejszym, dojdziemy do bardzo smutnych refleksji. Jeżeli dodamy do tego fakt, że **Niemcy nie zagwarantowały nam nigdy nienaruszalności naszej granicy zachodniej,** a w roku ostatnim zlekceważyły w sposób jaskrawy nasze interesy w rejonie naddunajskim, — musimy stwierdzić, że **przesłanianie oczu na konsekwencje tego stanu rzeczy byłoby chowaniem głowy w piasek.**

Fakty te były do przewidzenia oddawna. Ostrzegała przed nimi **niezależna prasa polska.** Jeden z publicystów pisał w marcu ubiegłego roku: **„Wkrótce ujrzymy w Karpatach niemieckie hełmy szturmowe".** Trudno więc przypuścić, aby czynniki odpowiedzialne nie zdawały sobie z tego sprawy. Rodzi się natarczywe pytanie: **Dlaczego nie przeciwdziałano zbliżającemu się niebezpieczeństwu?** Jeżeli rząd wiedział o przygotowaniach niemieckich, to nikt nie zdoła pojąć, dlaczego przypatrywał im się bezczynnie. Jeżeli zaś został nimi zaskoczony, to nie można powiedzieć, jakoby rząd zdał pomyślnie egzamin, postawiony mu przez budowniczego państwa, Marszałka Piłsudskiego.

Błędy czynników rządzących **doprowadziły nas do sytuacji możliwie najgorszej pod względem strategicznym,** przekreślając w dużej mierze dotychczasowe wyniki pracy i zmuszając do uciążliwych i kosztownych przegrupowań sił i elementów. — W tych warunkach **wniosek posła ŻELIGOWSKIEGO, zneglżowany przez większość sejmową, szedł po linii najgłębiej pojętych konieczności państwowych.** P. gen. Żeligowski miał prawo do niepokoju, nie tylko jako obywatel i przedstawiciel wyborców, a le także jako były wojskowy. Jeżeli bowiem wspomniane fakty nastąpiły, mimo, że czynniki oficjalne rozporządzały nieprzerwanie tą swobodą i poufnością decyzji, jakie zastrzega dla nich słusznie organ OZONowy, świadczy to dobitnie, że **dziś już nie wystarcza dla pełnej obronności państwa kooperacja czynników wojskowych z tajną pracą naszej dyplomacji. Dla zapewnienia tej pełni obronności potrzeba szerszej bazy operacyjnej, trzeba współpracy bezpośredniej rządu i społeczeństwa, trzeba odwołać się wprost do narodu".**

Dalej interpelant wywodzi, że potężna większość społeczeństwa nie kwestionuje bynajmniej zasad naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej, wypływających z systemu, pozostawionego nam w spadku przez Józefa Piłsudskiego. Stwierdza ona tylko — i w tym nie można jej odmówić słuszności — że praktyczna realizacja tych zasad niekiedy zawodzi. Dwa są dzisiaj warunki jedności i dynamiki narodu:

1) **zerwanie czynników rządowych z duchem niewiary w naród i**

2) **porzucenie postawy wyczekującej i defensywnej, oraz przejście do odważnych decyzji.**

Albowiem brak oparcia o naród przez tych, co nim kierują, wytwarza defetystyczne nastroje, zaś brak decyzji w obecnych rozstrzygających momentach rozbraja naród psychicznie i to w przede dniu walki. Po kunktatorskiej wyprawie **SKRZYNECKIEGO** przeciwko gwardii musiała przyjść Ostrołęka, ale piorunujący manewr **PIŁSUDSKIEGO** w dniach oblężenia Warszawy zmienił klęskę na zwycięstwo.

Jeszcze **gorsze jest sztuczne usypianie czujności,** przejawiające się w prasie urzędowej, w nastawieniu cenzury i w sejmie. W obecnych warunkach zakrawa ono na robotę antypaństwową, albowiem wiemy z historii, że właśnie **poczucie zagrożenia sprawiło w Polsce cud zjednoczenia narodu.** Mamy dziś przed sobą dwa równie ważne zadania: Pierwsze — to obudzić poczucie zagrożenia, jako pożądany środek wydobycia wszystkich sił moralnych i materialnych z narodu. Drugie — to obudzić wiarę w siłę realną Polski. **Polska jest silniejsza, niż sądzi wielu jej obywateli.** Gdy weźmiemy pod uwagę elementy polskiej siły, musimy stwierdzić, że **postawa nasza i polityka jest nieproporcjonalnie minimalistyczna** w stosunku do tego, czym rozporządzamy. Weszliśmy w okres, w którym **kunktatorstwo prowadzi do klęski.**

Nie oglądajmy się na Zachód. W myśl słów p. Prezydenta musimy liczyć jedynie na własną aktywność, na własne siły. **Pierwszym z naszych postulatów i interesów jest pozycja Polski nad Bałtykiem.** Skorośmy na południu dopuścili do okrążenia, musimy zapobiec powtórzeniu się tych błędów na północy. Misją dziejową Polski jest obrona wolności i niezniszczalności narodów, zagrożonych przez ekspansję potęg zaborczych i agresywnych. Pełniąc tę misję, Polska broni jednocześnie samej siebie. Warunkiem dopełnienia tej misji, to — **mobilizacja moralna i materialna narodu, przekreślenie sporów wewnętrzno - politycznych i powołanie wszystkich do bezpośredniej współpracy.** — Zadanie to spełnić może tylko rząd w oparciu o jedność narodową, bowiem **jedynie rząd, wolny od tradycyjnego partyjnictwa, zarówno jak i od zapędów totalistycznych jednej grupy, może prowadzić śmiało i konsekwentnie politykę mocarstwową.**

W tym przekonaniu zwracam się do p. premiera z zapytaniem:

Jak rząd ocenia sytuację polityczną Polski, wytworzoną przez ostatnie wydarzenia na naszej południowej granicy?

Co rząd zamierza uczynić dla rozszerzenia swej platformy wewnętrzno - politycznej?".

Miliardowa kontrybucja w Czechach?

Żydzi mają pokryć „szkody" wyrządzone dotychczas w gospodarce

BERLIN, 22 3. (PAT). Z Pragi donoszą ze źródeł niemieckich **o przybierającej na sile akcji antyżydowskiej.**

W kołach praskich rozważany ma być rzekomo **plan miliardowej grzywny, którą zapłacić by miało żydostwo czeskie, jako wyrównanie za szkody, wyrządzone dotychczas w gospodarce na terenie Czech i Moraw.**

OGRANICZENIA DEWIZOWE.

PRAGA, 22 3. (PAT). Dnia 20 b. m. **wprowadzone zostały na terenie protektoratu Czech i Moraw nowe przepisy, regulujące wywóz i przywóz z zagranicy środków płatniczych.**

Bez pozwolenia Banku Narodowego zabroniony jest wywóz jakichkolwiek dewiz, złota i innych metali szlachetnych, jak również wszelkich papierów wartościowych.

Osoby, udające się za granicę, mają prawo zabierać z sobą **jedynie 10 mk. niemieckich, lub 100 koron czeskich** w banknotach 10 i 20 - koronowych.

Podobne ograniczenie obowiązuje przy przywozie pieniędzy czeskich i niemieckich na terytorium protektoratu.

Granica czesko - niemiecka aż do odwołania pozostaje nadal zamknięta dla swobodnego obrotu pieniężnego, z tym, że ograniczenia nie dotyczą wojskowych i urzędników niemieckich.

PRAGA — MIASTO GARNIZONOWE.

PRAGA, 22 marca. (Tel. wł.). Praga przybrała wygląd miasta garnizonowego. Na ulicach widzi się dużo żołnierzy i oficerów oraz przeciągające oddziały wojsk przeważnie zmotoryzowanych. Szkoły zajęte są przez wojsko. Widzi się dalej kuchnie polowe i ciągnące tyły wojskowe.

W kawiarniach zmniejszona jest frekwencja, ponieważ żydzi unikają lokali publicznych. Coraz mniej jest dzienników zagranicznych, **które rozchwytywane są formalnie przez publiczność w kioskach publicznych.** Niektóre sklepy z materiałami, odzieżą i obuwiem dla braku towarów, które zostały w ostatnich dniach wykupione, otwarte są tylko przez kilka godzin dziennie. Wiele sklepów jest w ogóle zamkniętych. Codziennie odchodzą całe pociągi żywnościowe do Niemiec, zwłaszcza tłuszczów, kasz i wieprzowiny.

Tiso się tłomaczy

Podstawą polityki, znajdującej się pod kuratelą Słowacji, jest przyjaźń z Rzeszą

BERLIN, 22.3. (PAT) — „Deutsche Allgemeine Ztg." zamieszcza **wywiad z premierem słowackim dr. Tiso.**

Ustanowimy zagranicą — mówi dr. Tiso — poselstwa. **Przewidziane są poselstwa w Berlinie, Warszawie, Budapeszcie i Waszyngtonie.** W Stanach Zjednoczonych znajduje się bowiem — jak mówi dr. Tiso — wielu słowaków.

Przechodząc zkolei do omówienia opieki, jaką Rzesza przyjęła nad Słowacją, premier Tiso podkreślił, że **między „opieką" a „protektoratem" zachodzi zasadnicza różnica.**

Przyjaźń z Niemcami stanowi oczywiście podstawę naszej polityki zagranicznej".

BRATYSŁAWA, 22.3. (PAT) — **Nowe monety słowackie** nazywać się będą „Orel" i posiadać będą tę samą wartość, **co marki Rzeszy w Czechach i Morawach.**

Banknoty, kursujące obecnie w Słowacji, zostaną ostemplowane i następnie wymienione na „orły". Nowa waluta słowacka **nie będzie posiadać gwarancji wymiany na złoto** i zastosowany będzie ten sam system pokrycia co w Rzeszy.

ARESZTOWANIE B. WICEPREMIERA.

BRATYSŁAWA, 22.3. (PAT) — **Wczoraj został aresztowany przez gwardię ks. Hlinki b. minister Teplansky.**

Teplansky po udzieleniu przez prezydenta Hachę dymisji gabinetowi Tiso, był mianowany wicepremierem.

Należy zaznaczyć, że Teplansky był oficerem wysokiego stopnia w gwardii ks. Hlinki.

WALKA Z RENEGATAMI CZESKIMI.

BRATYSŁAWA, 22.3. (PAT) — **Prasa słowacka zwraca uwagę na fakt, że wielu czechów, zamieszkałych w Słowacji, którzy zajmowali skrajnie negatywne stanowisko wobec słowaków i niemców, szuka obecnie schronienia w szeregach stronnictwa niemieckiego i paraduje w mundurach niemieckich organizacji półwojskowych.**

Zachowanie się tych ludzi, którzy udają obecnie wielkich patriotów niemieckich, wywołuje niesmak wśród samych niemców. Prasa słowacka zapowiada, że **przeciwko tego rodzaju żywiołom zostaną podjęte energiczne kroki,** tak ze strony niemieckiej, jak i słowackiej.

Masz. Petain dotąd nie złożył

listów uwierzytelniających gen. Franco

PARYŻ, 22.3. (PAT) — Jak donoszą niektóre dzienniki paryskie, **wręczenie listów uwierzytelniających przez marszałka Petain gene-**

Stan uderzeń krwi do głowy doznaje często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa,** regulującej czynności przewodu pokarmowego. —

rałowi Franco zostało ponownie opóźnione.

„Matin" oraz „Paris Soir" twierdzą, że przyczyną nowego opóźnienia wyjazdu marszałka Petain z San Sebastian do Burgos jest nie tylko zła pogoda, utrudniająca komunikację, ale również **zagadnienie floty wojennej republikańskiej Hiszpanii, która po ostatnich wydarzeniach w Madrycie schroniła się w Bizercie, wojennym porcie francuskim na wybrzeżu Afryki.**

Hiszpania ma domagać się, by przed wręczeniem listów uwierzytelniających **Francja wydała te okręty rządowi gen. Franco.**

Francja natomiast chce odroczyć tę sprawę do ostatecznego zlikwidowania przez gen. Franco Hiszpanii republikańskiej, a przynajmniej do chwili zajęcia Madrytu.

Co piszą inni

RÓŻE, CZEKOLADKI I NERWY.

„Kurier Czerwony" notuje fakt, że w historycznej podróży do Berlina prezydentowi Hacha **towarzyszyła jego córka.** Gazety czeskie z uznaniem notują fakt, że kanclerz Hitler przesłał córce prezydenta Czecho - Słowacji **bukiet kwiatów,** a pod sekretarz stanu Meissner odprowadził ją na pociąg **z dużą bombonierą czekoladek.**

Fakt ten podawany jest jako objaw specjalnej życzliwości kanclerza Hitlera w stosunku do Czecho - Słowacji.

Natomiast według informacji „Czasu":

„Prezydent Hacha, podczas pamiętnej rozmowy z Hitlerem w urzędzie kanclerskim w nocy z wtorku na środę **nagle zaniemógł wskutek załamania nerwów.** Trzeba było **przerwać rozmowy na pół godziny i wezwać lekarza".**

WDZIĘCZNOŚĆ I MIŁOŚĆ.

We wstępnym artykule „Lidovych Novin" czytamy:

„Byliśmy szczęśliwi, że w dniach zamętu mogliśmy mieć na czele prezydenta Hachę, **męża przeniknietego prawem i sprawiedliwością** w takiej mierze, że jedna nocna rozmowa z wodzem Trzeciej Rzeszy wystarczyła, by przedstawiciel czeskiego narodu zyskał sobie u niego zaufanie. Pierwsza nasza myśl w nowym położeniu, to **wdzięczność i miłość do męża, którego prostota, powaga i duchowa równowaga odwróciły od nas ogromną groźbę katastrofy.** Złóżmy za to pokłon Opatrzności"...

JĘZYK.

„Kurier Polski" na marginesie powitania wojsk węgierskich na granicy polskiej pisze:

„W tej uroczystości wkradł się niepotrzebny zgrzyt: kiedy po przemówieniu płk. Ziętkiewicza stanął przed mikrofonem płk. Lessay, z głośników popłynęła tak „mile" dla nas brzmiąca **mowa niemiecka.** Po niemiecku odpowiadał płk. Lessay płk. Ziętkiewiczowi, po niemiecku dziękował za odznakę pułkową, za chleb i sól.

Szkoda, że nie znalazł się odpowiedniej rangi oficer węgierski, któryby mówił np. **po francusku.** Też dość znany język. A dla polaków milszy, niż mowa Kanta i Goethego, która stała się mową... **innego typu ludzi.**

SAMOLOTY CZESKIE UCIEKŁY...

Cała prasa europejska nie może wyjść z podziwu, iż cały materiał wojskowy czesi oddali dobrowolnie niemcom, nie wysadzając ani jednego magazynu amunicji i nie paląc ani jednego samolotu. Obecnie „Nowy Dziennik" przynosi z Pragi korespondencję, w której czytamy:

„Bardzo niemiłą niespodzianką dla Berlina była **ucieczka samolotów czeskich, które w znacznej ilości poszybowały do Sowietów, nie chcąc oddać się w ręce wroga.** Najwięcej materiału wojennego i wozów pancernych miał gen. Prchala, który wszystko to oddał do dyspozycji Rumunii. Sprawa ta dotknęła niemców bardzo boleśnie".

ZŁOTO — NIE

I. K. C. donosi, że **złoto, które spoczywało w skrytkach banku państwowego w Pradze już zostało odtransportowane do Berlina.** W związku z tym warto zanotować, że dr. Hacha został **utrzymany na swym, w chwili obecnej fikcyjnym, stanowisku „prezydenta"** tylko w nadziei, że będzie on mógł przeprowadzić z Londynem pertraktacje w sprawie **zwrotu złota, zdeponowanego przez Pragę w Londynie.** Pozostawienie dr. Hachy na „stanowisku" ma stworzyć pozory kontynuacji „tej samej polityki" Pragi.

„Sarmacka odpowiedź Hitlerowi"

Sensacyjne zebranie i „dyskretne" zaproszenie

Agencja ASI przynosi następującą informację:

Do rąk naszych doszedł oryginał zaproszenia na **„poufne zebranie polityczne".** Wobec sensacyjnego brzmienia zaproszenia, potraktowanego jednak poważnie przez wybitne osobistości ze świata politycznego, podajemy **tekst zaproszenia w dosłownym brzmieniu,** zwłaszcza, że doręczono nam zaproszenia nie zastrzegając dyskrecji.

„ZAPROSZENIE"

„Wśład przeprowadzonych dyskusji porozumiewawczych, dnia 26. III. 39 w maj. Dębinki (40 km z W-wy) o g. 10 odbędzie się konsolidacyjne zebranie inicjatorów odrodzenia jagiellońskiego imperializmu duchowego. Idzie o podstawę zjednoczenia i zdynamizowania całego narodu, w tempie możliwie współmiernym dobie Kordeckiego. Idzie o „sarmacką odpowiedź Hitlerowi".

Dyskusję rozpocznie referat kpt. rez. T. Dzieduszyckiego. Tytuł i główne tezy: Ruch Jagielloński młodych i duchem młodych — realizujący zasady rzymsko-sarmackiej nacjokracji, nowoja giellońską dziejo - technikę potęgi i hasło: Armia szkołą rządności. Pax humana jako tryptyk współrzędnych potęg: pax jagiellonica, britannica, americana. Bezorężna krucjata najmłodszych ludów i ras mocarstwowych, typu rzymskiego, najbardziej dziś zagrożonych i wzajem spokrewnionych kresowym duchem pionierskim — a pokojowym, prężnym, a pełnym atrakcyjnego umiaru, ambitnym — a służbistym, w służbie ludzkości. Trzeszczące granice Anglii, pod minowany dobrobyt Ameryki, bezpieczeństwo i pokój świata, leżą dziś na słupach Chrobrego, wymagających odpowiedniego nową Unią Horodelską, przesunięcia wgłąb Europy i Azji. „Piąta Ewangelia", Horodelska — a teraz idzie o szóstą. Imperium Jagiellonicum spirituale — w trzech etapach rozwojowych. Polonia lumen, praeceptor et salvator gentium — aut finis Poloniae.

Punkt zborny samochodów i gości z W-wy: Al. Ujazdowskie 24 (p. M. Kijewska) godz. 9. Przybywających koleją konie oczekiwać będą na st. Jastrzębia Łąka godz. 9.43.

Zdala od wszelkich partykularyzmów idzie o akcję obywatelsko - żołnierską na wielką skalę. Niniejszym zaproszonych prosimy więc o żołnierskiego ducha w dyskusji i wnioskach, o punktualność i dyskrecję. Adres tymczasowego sekretariatu: — W-wa, Bł. Ładysława 8 m. 3. tel. 89449".

Jeszcze sensacyjniej brzmią nazwiska **działaczy politycznych** którzy mieli wyrazić zgodę na przybycie do **p. Dzieduszyckiego.** Nazwisk tych nie wymienimy na razie, gdyż wymagają one ścisłego sprawdzenia. Zapewnia ją nas jednak, że ma być na omawianym zebraniu reprezentowany **świat polityczny w jaknajszerszym wachlarzu.** Jest to przynajmniej projektowane przez inicjatora, który miał przygotować bardzo **okazałe przyjęcie.** (ASI)

Złagodzenie kursu antysemickiego

Prasa endecko-oenerowska przestała zajmować się żydami

Prasa żydowska zwraca uwagę na ciekawe zjawisko, mianowicie na fakt, że w prasie antysemickiej osattnio **ustała kampania przeciwko żydom.** Nawet w tych pismach, które żydożerstwo uczyniły swoim zawodem, trzeba szukać ze świecą najsłabszej obelgi lub oszczerstwa pod adresem żydów. Przeglądając organy prasowe a la **„ABC"** lub **„Dziennik Narodowy",** stwierdza się ze zdumieniem, że **zmieniły się one,** straciły swój specyficzny „wdzięk".

„Chcielibyśmy bardzo — pisze „Hajnt" — móc łudzić się, że redaktorzy „Dziennika", „ABC" i tym podobni przeprowadzili tę rewolucję przeciwko sobie samym **z własnej swej inicjatywy.** Chcielibyśmy mieć to złudzenie już choćby dlatego, że przyjemniej jest mieć uczucie, iż przynajmniej z wybiciem godziny dwunastej **zdołali odzyskać rozsądek ludzie otumanieni i zaślepieni.** Ale nie będziemy też niezadowoleni, jeśli okaże się, że nastąpiło to **naskutek wskazań trzeciej strony.** I w tym wypadku bowiem fakt ten zasługuje na wyciągnięcie zeń tych samych wniosków.

„W przekładzie na zwykły, ludzki język fakt ten oznaczać będzie: zdecydowano wreszcie, że w obliczu wielkich zadań, przed jakimi stanąć może kraj, **nie wolno rzucać na grunt polski posiewu, który musi przynieść chwasty trucizny i rozkładu.** Nie zgłaszajmy obecnie pretensji, że dopiero **teraz** spostrzeżono tę tak oczywistą, elementarną prawdę. Ale kiedyż wreszcie spostrzeżona zostanie jeszcze jedna prawda, niemniej oczywista i elementarna, — że trującego posiewu nie wolno rzucać w serca i umysły narodu **również w czasach „normalnych",** kiedy jeszcze gołym okiem nie można dojrzeć godziny wielkich odpowiedzialności, jaką niesie przyszłość? Kiedyż wreszcie zrozumie się, że to, co jest szkodliwe i niebezpieczne, jest **zawsze** szkodliwe i niebezpieczne, i że jeśli nie wolno demoralizować narodu hasłami wojny domowej wówczas, gdy stoi się **przed wielkimi zadaniami obrony narodowej,** to nie wolno tego czynić **również w czasach „spokojnych",** albowiem oddziaływanie tej szkodliwej roboty może sięgać na znacznie dłuższy przeciąg czasu?"

KINO
EUROPA
Pocz. 4. 6. 8. 10
Dziś powtórzenie premiery!
Król humoru
FERNANDEL
w szampańskiej komedii p. t.
„KIBIC"
(Barnabé)

NA ŚWIĘTA DO PALESTYNY
Tania wycieczka i indywidualne wyjazdy w każdą środę
Do Sztokholmu i Kopenhagi na m/s „Piłsudski" 31/V — 5/VI cena od zł. 200.—
Do ANTWERPII i LONDYNU na m/s „BATORY" 13 — 21/VII cena od 324 zł.
Do Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Szwajcarii, Włoch
Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.
Indywidualne i rodzinne wyjazdy do **Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych** i innych krajów europejskich i zamorskich.
P. B. P. „ARGOS" w Łodzi, Traugutta 1
— — tel. 107-86 i 104-00 — —

JAK W 1914 R.

„Goniec Warszawski", analizując sytuację w Europie, pisze:

„Istnieje dzisiaj **wiele podobieństw do wydarzeń, poprzedzających wybuch wojny światowej.** Układ sił jest bardzo podobny. System okrążania się powtarza. Zachodzą nawet tak subtelne analogie, jak **wyjazd Goeringa na wywczasy** w dobie poprzedzającej wybuch. Wszak w lipcu 1914 roku **wyjechał cesarz Wilhelm do Świnoujścia i na Bałtyk na wywczasy..."**

JUŻ W 1936 R.

W piśmie włoskim „Il Telegrafo", należącym, jak wiadomo, do rodziny Ciano, znany publicysta włoski Giovanni Ansaldo szczegółowo omawia znaczenie aneksji Czecho - Słowacji przez Niemcy. Wyjaśnienia faszystowskiego dziennikarza zdradzają zakulisowe posunięcia dyplomacji włoskiej i niemieckiej.

Ansaldo mianowicie twierdzi, że **sprawa Anschlussu, a dalej wcielenie Czecho - Słowacji do Niemiec została zdecydowana przez państwa osi w r. 1936** podczas wizyty min. Ciano w Berlinie. Według zdania Ansaldo, w Monachium, kiedy Hitler przyrzekał, że zajęcie Sudetów stanowi kres ekspansji terytorialnej Niemiec, **pomiędzy dyktatorami Włoch i Niemiec była już zdecydowana sprawa zajęcia Czecho - Słowacji przez wojska niemieckie.**

Artykuł p. Ansaldo wywołał duże poruszenie w sferach politycznych i zakłopotanie wśród dyplomacji włoskiej, której tajniki z taką bezpośredniością zostały odkryte przez redaktora „Il Telegrafo".

KINO
„PALACE"
BENIAMINO GIGLI
w swoim najnowszym filmie
Głos Matki

W związku z wydarzeniami politycznymi dużym powodzeniem cieszy się obecnie w Paryżu pewna stara anegdota, która przechodzi z ust do ust.

Swego czasu pewien młodzieniec w Paryżu otrzymał depeszę od przyjaciela z Monte Carlo, aby przyjechał, ponieważ wygrał masę pieniędzy w kasynie. Uradowany młodzieniec natychmiast udał się do Monte Carlo, a nie mając adresu przyjaciela, postanowił zasięgnąć języka w kasynie Tam między młodzieńcem a dyrektorem kasyna wywiązała się następujące rozmowa:

— Panie dyrektorze, czy nie mógłby mi pan podać adresu mego przyjaciela X?

— A kto to jest ten X?

— Jakto, pan nie wie? To ten, który wygrał tu u was tyle pieniędzy!

— Co pan mówi, ten biedny człowiek już umarł?

— Ależ skądże! Żyje!

— Jeśli żyje to jeszcze nie wygrał — odpowiedział doświadczony dyrektor.

*

Znany chirurg francuski Mariel opowiada zabawną historię, o której twierdzi stanowczo, że jest wypadkiem z życia. W ubiegłym roku w Montpelier w gabinecie tamtejszego wybitnego chirurga, mrukliwego i swarliwego starca, zjawiła się pewna pacjentka. Po zbadaniu jej profesor skonstatował, że choroba jest poważna i wymaga natychmiastowej operacji.

— Jutro musi pani się położyć w klinice!

Dama jest przerażona:

— Za żadne skarby, profesorze! Lepiej śmierć, niż operacja!

Stary doktór wzruszył ramionami:

— Jedno drugiemu nie przeszkadza, droga pani!

*

Skąpstwo szkotów jest wciąż jeszcze niewyczerpanym tematem żartów angielskich.

Mac Pherson wprowadził się do nowego mieszkania, urządza się, rozwiesza obrazy i mówi do syna:

— Idź, poproś sąsiada o pożyczenie mi młotka.

Sąsiad Mac Langlen jest niezadowolony:

— Młotek? Po co wam młotek? Do wbicia gwoździa?

— Tak, do wbicia gwoździa!

— A czy gwóźdź jest stalowy?

— Stalowy.

— W takim razie nie dam młotka. Po stalowych gwoździach pozostają rysy.

Chłopiec wraca.

— Ojcze, on nie chce pożyczyć młotka.

Mac Pherson podnosi wzrok w niebo:

— Cóż za skąpiec, wybacz mu Boże! Wprost obrzydzenie bierze... Cóż, niema rady, Johny, musisz dać nasz młotek.

*

Lady Elbank, przemawiając na mityngu kobiecym w Edynburgu, oświadczyła, iż Lady Chamberlain zwierzyła jej niedawno tajemnicę parasola swego męża.

Okazuje się, że parasol premiera Chamberlaina kupiony był przed... 40 laty. Był to pierwszy podarunek pani Chamberlain, gdy była jeszcze młodą dziewczyną, dla swego narzeczonego, dzisiejszego premiera Anglii.

Od tego czasu pamiątkowy parasol był czterokrotnie pokrywany nowym materiałem. Premier z sentymentu do tamtych czasów i swej małżonki nie chce się rozstać z parasolem.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146); J. Hartman (Brzezińska 21); W. Rowińska (Pl. Wolności 2); A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32); W. Danielecki (Piotrkowska 127); F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27); K. Kempfi (Zgierska 48); C. Cymmer (Wólczańska 37).

DEKLARACJA RADY POWIATOWEJ. — Odbyło się posiedzenie rady powiatowej powiatu łódzkiego. Na posiedzeniu r. WALCZAK zgłosił następującą deklarację, którą radni przyjęli hucznymi oklaskami i jednomyślnie ją uchwalili.

„Wobec ostatnich wypadków na terenie międzynarodowym rada powiatu łódzkiego, obradująca w dniu 21 marca 1939 r., jako samorządowa reprezentacja społeczeństwa powiatu, oświadcza uroczyście, że gotowa jest ponieść najwyższe ofiary dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Rada powiatowa wyraża swe najwyższe uznanie i zaufanie dla sterników państwa polskiego, wodza naczelnego i armii".

POŻEGNANIE B. PREZYDENTA MIASTA. — W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych na dworcu Łódź - Fabryczna zgromadziło się liczniejsze grono wyższych urzędników administracji państwowej, samorządu i społeczeństwa, którzy żegnali odjeżdżającego na stanowisko dyrektora departamentu w ministerstwie spraw wnętrznych b. prezydenta miasta Łodzi Mikołaja Godlewskiego. Wśród obecnych na dworcu byli wicewojewoda łódzki inż. Jellinek, naczelnik dr. Wrona, naczelnik Kowalski, komendant p. p. insp. Elsesser-Niedzielski i inni.

PRZESTRZEGANIE GODZIN HANDLU. — W dniu wczorajszym w łódzkim starostwie grodzkim odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli stowarzyszeń i zrzeszeń kupieckich.

Przewodniczył konferencji wicestarosta p. Giełczyński, który wskazał, że wielu właścicieli sklepów i przedsiębiorstw nie stosuje się do obowiązujących godzin handlu. Coraz liczniejsze są w referacie karnym starostwa rozprawy przeciwko kupcom za uprawianie handlu, bądź w godzinach niedozwolonych, bądź też w dni niedzielne i świąteczne.

Jeszcze przez pewien krótki okres czasu stosowane będą łagodne kary, a w przyszłości niestosowanie się do przepisów o godzinach i czasie handlu pociągnie za sobą bardzo surowe sankcje karne.

Zgłaszać garaże samochodowe

Starosta grodzki wzywa osoby zainteresowane, aby najpóźniej do dnia 5 kwietnia r. b. zgłosiły na piśmie do starostwa posiadane **prywatne** zajezdnie (garaże) samochodowe.

W zgłoszeniu należy podać nazwisko i imię właściciela, adres zajazdu oraz z ilu oddzielnych stelsk (boksów) składa się dana zajezdnia (garaż).

Za zajezdnie prywatne uważa się tylko te zajezdnie, które znajdują się przy domach mieszkalnych, w pomieszczeniach specjalnie do tego celu **przystosowanych.**

Niezgłoszenie w wymienionym terminie określonych prywatnych zajezdni (garaży) spowoduje w stosunku do winnych zastosowanie sakcji karnych.

DZIECKO — TO NAJWDZIĘCZNIEJSZA ISTOTA, BO TO, CO OTRZYMA, STOKROTNIE W PRZYSZŁOŚCI ZWRÓCI SPOŁECZEŃSTWU....

(Z przemówienia Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego).

Panowie miarodajni i kompetentni!

Nie pozbawiajcie Łodzi Pl. Dąbrowskiego

Projekt budowy gmachu wojewódzkiego, który zasługuje na uwagę

Pamiętamy Plac Dąbrowskiego w Łodzi z przed kilkunastu lat: duży, fatalnie zabrukowany obszar, pośrodku studnia, gdzie poili swe konie dorożkarze, błoto, lub kurz i bardzo, bardzo brudno.

Teraz, dzięki wysiłkom kilku lat, dzięki znacznym wkładom pieniężnym, Plac Dąbrowskiego jest bodaj **najbardziej reprezentacyjną dzielnicą Łodzi,** ozdobą tej części miasta.

Nie długo jednak mamy się cieszyć z tej oazy na pustyni łódzkiej szarzyzny i szpetoty. Nie długo już ma istnieć Plac Dąbrowskiego!

Oto ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło **plan budowy nowego gmachu urzędu wojewódzkiego, który ma stanąć właśnie na najpiękniejszym, tak pod względem urbanistycznym, jak i architektonicznym, placu łódzkim.** Co gorsze, fachowcy twierdzą, że zatwierdzony plan bynajmniej nie jest najlepszy z szeregu zgłoszonych. Ale mniejsza o to! Nie będziemy poddawać krytyce przyjętego projektu, gdyż byłby to temat raczej dla czasopisma fachowego.

Nas interesuje inna strona zagadnienia: **skazanie na zagładę Placu Dąbrowskiego.**

Jeden z naszych Czytelników, z listu którego przebija znajomość tematu i fachowość, nadesłał nam swe uwagi na ten temat:

„Sądzę — pisze, — że najlepszym rozwiązaniem, przy zachowaniu dotychczasowego rozplanowania placu, byłyby następujące elementy:

1) przesunięcie linii tramwajowej na stronę sądu okręgowego i poprowadzenie przedłużenia z ul. Sterlinga, poprzez Składową i Węglową, wprost na plac przydworcowy (skrócenie biegu 8-ki o kilkaset metrów);

2) zburzenie domu starców przy ul. Narutowicza i rozplanowanie gmachu urzędu wojewódzkiego na trzy strony: od Narutowicza, Cegielnianej z monumentalnym frontonem na Plac Dąbrowskiego (coś w kształcie rozciągniętej litery H);

3) bezpośrednio przed gmachem, a nie na obecnym placu, winno się znaleźć miejsce na pomnik gen. Dąbrowskiego".

Bezsprzecznie nad wysuniętym projektem można dyskutować i znalazł by się nie jeden uzasadniony zarzut, ale całości nie można odmówić racji.

Czy istotnie Łódź musi się pozbawiać reprezentacyjnego skweru. stworzonego kosztem milionów, dla gmachu, który nie wiadomo, jak długo będzie budowany i jak będzie wyglądał?

Czy nie lepiej poświęcić właśnie wskazany gmach Domu Starców? Przecież o wiele **łatwiej znaleźć w Łodzi placyk, czy zabudowanie, gdzie można pomieścić zasłużoną zresztą instytucję Domu Starców, niż znaleźć i stworzyć nowy skwer.**

Czy należy za jednym zamachem zburzyć stworzoną już ozdobę „brzydkiej" Łodzi, ozdobę, która pochłonęła miliony? Wydaje się, że **Łódź powie jednogłośnie: „Nie!".**

Wracając do wysuniętego przez naszego Czytelnika projektu, zgłaszamy zastrzeżenia przede wszystkim co do linii tramwajowej. Tramwaj, biegnący tuż przed gmachem sądu, zakłócałby niezbędny dla prowadzenia sesji sądowych spokój, a połączenie z placem przydworcowym — w zasadzie słuszne i niezbędne — jest do przeprowadzenia bez przesuwania linii na stronę sądu.

Jeżeli chodzi o pomnik gen. Dąbrowskiego, ku czci którego plac nazwano, to z równym powodzeniem może on stać przed gmachem województwa, jak chce autor, jak i pośrodku skweru, tak, że zastrzeżenia w tej materii są raczej zbyteczne.

Resumując, **apelujemy do ludzi miarodajnych i kompetentnych, by zechcieli raz jeszcze zastanowić się nad wszystkimi projektami i nie pozbawiać zbyt pochopnie Łodzi jej najpiękniejszego placu!** (j. n.)

Jutro, t. j. w piątek, dnia 24 marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

b. p. Róży z Monosowskich

FRONT

o godz. 12-ej punktualnie odbędzie się na cmentarzu nabożeństwo oraz odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia **Rodzina**

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w sędziwym wieku dn. 22 marca 1939 r. nasza najukochańsza

b. p. Cecylia Weiss

z Frydlenderów

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi w czwartek, dnia 23-go marca o godzinie 2 po poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku **DZIECI, WNUKI I RODZINA**

110-milionowy majątek Łodzi

Protokół przejęcia władzy przez nowy magistrat

Ogłoszony został w „Dzienniku Zarządu Miejskiego w Łodzi" protokół przejęcia władzy przez magistrat z prez. **KWAPIŃSKIM** na czele z rąk tymczasowego zarządu miejskiego, na czele którego stał prez. **M. GODLEWSKI.**

Do protokółu załączony został **b. interesujący dokument, stwierdzający stan finansów miejskich w chwili przejęcia władzy.**

Stan głównej kasy miejskiej na dzień 4 marca (dzień przejęcia władzy) wskazuje, że pozostałość gotówki wynosiła w kasie zł. 111.394 zł. 5 gr., w bankach zaś — zł. 71.126 gr. 89, czyli razem — **zł. 182.520,94.**

Stan zadłużenia długoterminowego gminy miejskiej na dzień 4 marca r. b. wyniósł **65.690.979 zł. 96 gr.**

Zamknięcie księgi głównej zarządu miejskiego wykazywało sumę 290.695.177 zł. 87 gr.

Stan majątku trwałego gminy miejskiej Łódź na dzień 1 stycznia r. b. wykazywał **wysokość tego majątku 175.103,384 zł.**

Po odliczeniu zadłużenia długoterminowego w kwocie 65 miln., otrzymamy **czysty majątek miasta, wynoszący 110 milionów zł.** (rt)

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

„SUEZ"

Najbardziej aktualny temat w wielkim filmie reż. ALLAN DWANA

W rol. gł.: **Tyrone Power Annabella i Loretta Young**

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne aż do odwołania

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

W przyszłym tygodniu

przybędzie do Łodzi min. Kościałkowski

Jak wiadomo, p. minister opieki społecznej Zyndram - Kościałkowski obiecał delegacji rady okręgowej unii pracowników umysłowych, że przybędzie do Łodzi, celem zbadania całokształtu zatargu majstrów fabrycznych z przemysłem.

Jak się obecnie dowiadujemy, **p. minister zapowiedział swój przyjazd do naszego miasta w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.**

W pierwszym rzędzie min. Kościałkowski **zlustruje okręgową inspekcję pracy,** a następnie zajmie się sprawą majstrów fabrycznych. (g)

Pikiety endeckie w Szadku

Policja zlikwidowała powstałą bójkę

W dniu dzisiejszym w Szadku, powiatu sieradzkiego, w czasie tygodniowego targu, **Stronnictwo Narodowe przeprowadzało akcję pikietowania sklepów i straganów żydowskich.**

W czasie akcji tej doszło do bójki między pikietującymi a ludnością żydowską. Policja zlikwidowała zajście, które zakończyło się wywróceniem kilku straganów żydowskich.

Fałszywe pogłoski

o przenikaniu do Polski niepożądanych elementów

„Iskra" donosi z Warszawy: W związku z obiegającymi pogłoskami o rzekomym przenikaniu do Polski rozmaitych niepożądanych elementów, agencję „Iskrę" zapewniają, że **granice Rzeczypospolitej przekraczać mogą wyłącznie obywatele polscy, których obywatelstwo nie ulega wątpliwości i którzy posiadają ważny paszport polski lub cudzoziemcy, których paszporty zaopatrzone są w wizę przez polskie urzędy zagraniczne.**

Jak z tego wynika, wspomniane pogłoski są pozbawione wszelkiej realnej podstawy.

DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI
31/V — 5/VI 17/VIII — 22/VIII zł. 200.—

DO ANTWERPII i LONDYNU
13 — 21/VII zł. 324.—

FJORDY NORWEGII
25/VII — 9/VIII zł. 520.—

Zapisy i informacje:
Wagons-Lits‖Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

DO PALESTYNY
odjazdy w każdą środę z Łodzi

Do Londynu i Antwerpii
wycieczka morska na m/s BATORY

DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI
wyc. morska na m/s PIŁSUDSKI

FIORDY NORWEGII
wyc. morska na m/s PIŁSUDSKI

STANY ZJEDNOCZONE
Wystawa Światowa w New-Yorku

DO FRANCJI, ANGLII
indywidualne przejazdy

Do Szwajcarii i Belgii
indywidualne przejazdy

Do krajów zamorskich
podróże indywidualne

ZAŁATWIA

POLTOUR

Łódź, ul. Traugutta 2.
TELEFON 120-37

Kiedy koniec?..

Telefony redakcyjne nie usypiają ani na chwilę! Depesze ze wszystkich stron świata, depesze nabrzmiałe sensacją, sypią się, jak z rogu obfitości.

Redakcja żyje i tętni, choć umierają narody i państwa!...

Jaka nowa myśl zrodziła się w Berchtesgaden?

*

Wczoraj zażądali Kłajpedy. Dziś ją zajęli!

Nasz kolega redakcyjny zebrał depesze i o 8-mej rano zasiadł do pisania artykułu. Zresumował, wyciągnął wnioski. Przyszedł do redakcji o 10-ej. Drugą połowę artykułu musiał zmienić nie do poznania.

Nic dziwnego! Za wypadkami nie może nadążyć maszyna rotacyjna. Czy może nadążyć człowiek?

*

Dzisiaj w Kłajpedzie! Przedwczoraj defilada w Pradze, jutro chyba głośne „Heil!" w kraju, który jeszcze wczoraj nazywał się niezawisłym.

Mapa Europy zmienia się co godzinę. A w Londynie konferencje...

Ameryka gromadzi zapasy wojenne, Francja podwyższa kontyngenty wojskowe, Rumunia mobilizuje, Węgry w pogotowiu, Rosja Sowiecka protestuje. A z Berlina idzie ultimatum za ultimatum.

*

Co godzina sypią się sensacje, które jeszcze niedawno przez długie tygodnie wypełniały by szpalty gazet całego świata. Dziś słucha się ich obojętnie. Przechodzą bez wrażenia. Bo gdy niema ultimatum, gdy nikt nic nie zajął, to właściwie nic się nie stało.

Niemal jednakowo brzmi komunikat o mobilizacji, jak dźwięki foxtrotta, które nadają po chwili...

*

Wypełniają postulaty z „Mein Kampf". Czy już skończyli prace, preliminowane na rok 1939?

Austria, Sudety, Czechy, Morawy, Słowacja, Kłajpeda... Kiedy koniec?

Długi wąż depesz na teleskryptorze. Wielkie czcionki wielkich tytułów o wielkich wydarzeniach. A na wszystkich ustach jedno pytanie: „Kiedy nareszcie koniec?"...

(j. n.)

Reszke nadal prowokuje

Wczoraj odbyło się zebranie organizacyjne koła niepodległościowców pracowników elektrowni, z udziałem kilkudziesięciu osób. Postanowiono zawiązać odrębne koło zw. niepodległościowców.

Równocześnie zajęto się sprawą antypolskiego wystąpienia urzędnika elektrowni, Pawła Reszke. Zebrani stwierdzili, że Reszke już w ub. roku był przedmiotem protestów i sporu z racji zarzutów o kreślenie na mapie okrojonych granic Polski, że został utrzymany na stanowisku dzięki interwencji konsulatu niemieckiego, a obecnie pozwolił sobie na nowy wybryk antypolski.

Wyłoniona została specjalna delegacja, która podejmie w tej sprawie interwencję w zarządzie elektrowni oraz u odnośnych władz.

BIBLIOTEKA
im. B. BOROCHOWA

urządza w piątek, dnia 24 b. m. o godz. 8.30 w Teatrze Polskim jedyne abonamentowe przedstawienie świetnej komedii francuskiej Birabeau „Matka Natura".

Bilety do nabycia w bibliotece, Zachodnia 59, tel. 191-50, codziennie w godz. od 12 do 2 po poł. i od 6 do 10 wiecz., zaś w dniu przedstawienia od godz. 5 po poł. w kasie teatru.

Żydzi są lojalnymi obywatelami!

Deklaracja „Bundu" w odpowiedzi na bałamutne twierdzenia endecji

Podane przez nas wczoraj oświadczenie magistratu, w którym zadeklarował, iż stoi na gruncie konstytucji i obowiązujących ustaw, wywarł na posiedzeniu radzieckiej komisji finansowo - budżetowej silne wrażenie.

Deklaracja ta była **energiczną odpowiedzią na wystąpienia przedstawicieli endecji,** którzy usiłowali dowieść, iż żydzi są nielojalnymi obywatelami państwa i, że wobec tego nie powinni korzystać ze świadczeń ani państwowych, ani samorządowych.

Nawiązując do ataków „narodowców", odpartych w sposób przekonywujący przez zarząd miasta, przedstawiciel „Bundu", drugiej frakcji większościowej, **r. Poznański zgłosił drugą deklarację,** która brzmi, jak następuje:

„W związku z oświadczeniem p. r. **SZWAJDLERA** na posiedzeniu komisji finansowo - budżetowej **zakładamy protest przeciwko jego twierdzeniu, jakoby ludność żydowska nie płaciła podatków.**

Powoływanie się na listę poszukiwanych dłużników podatkowych jest absolutnie bezpodstawne, gdyż **uchylających się od płacenia podatków znaleźć można wśród wszelkich grup kapitalistycznych bez różnicy wyznania i narodowości.**

W żaden sposób winy (o ile ona jest) jednostek nie wolno przerzucać na ogół, na setki tysięcy ludzi.

Śmiemy twierdzić, że **ludność żydowska en masse lojalnie spełnia swe obowiązki względem samorządu i państwa, płaci podatki, mimo ciężkich warunków materialnych, mimo gospodarczej i społecznej polityki eksterminacji, stosowanej wobec niej w ostatnich latach.**

Oświadczamy, że, broniąc interesów szerokich mas pracujących w radzie miejskiej, domagać się będziemy sprawiedliwości społecznej — **równych praw przy równych obowiązkach".**

*

Na komisji, jak się teraz okazuje, wywiązała się obszerna **dyskusja na temat wychowania dzieci, pozostających pod opieką miasta** w zakładach i u rodzin zastępczych. Zastanowiano się, która z tych metod wychowania jest lepsza.

Pod opieką władz miejskich znajduje się obecnie ogółem 2.236 dzieci, w tym u rodzin zastępczych 698, w zakładach własnych — 599 i w zakładach społecznych — 939.

Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie prez. **KWAPIŃSKIEGO, że na opiekę społeczną będzie przez władze miejskie zwracana specjalna uwaga,** że oszczędności z innych działów gospodarki miejskiej mają być obrócone na niesienie pomocy najbiedniejszym przez zatrudnienie ich na robotach, bądź przez udzielanie pomocy materialnej.

Dalej komisja odrzuciła wniosek endecji, aby skreślono z działu „Różne" pozycję 200.000 zł. na wydatki nieprzewidziane. **Obóz Narodowy potraktował niesłusznie tę sumę, jako fundusz dyspozycyjny prezydenta.** Kredyt taki jest dopuszczalny w myśl przepisów i figuruje w budżetach wszystkich miast.

Jak donosiliśmy, **następne posiedzenie komisji odbędzie się w sobotę** i będą na nim rozpatrywane **działy przedsiębiorstw** (osiedle im. Montwiłła Mireckiego, tabor, Rszew, gazownia, kanalizacja i **wodociągi, oraz** betoniarnia), dochody nadzwyczajne, wreszcie **subwencje i trzecie czytanie całego budżetu.**

Jeśli istotnie komisja w sobotę przyjmie cały budżet, **już w poniedziałek rozpocznie się sesja budżetowa plenum rady miejskiej.** Budżet będzie załatwiony w ciągu czterech posiedzeń, tak, że **budżet Łodzi uchwalony będzie przez radę jeszcze przed 1 kwietnia r. b.**

Posiedzenia rady odbędą się w przyszłym tygodniu **w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek.**

Na pierwszym posiedzeniu (poniedziałkowym) **prezydent miasta p. Kwapiński wygłosi expose, w którym rozwinie program pracy nowych władz miejskich w bieżącym roku.** (G)

POCO CIERPIEĆ NA OBSTRUKCJĘ

kiedy można zawsze regulować żołądek przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek ALDOZA, ze znakiem ochronnym „GÓRAL". Stosuje się przy nadmiernej otyłości i złej przemianie materii. Nie wymagają specjalnej diety.

Zgrzyt żelaza po szkle

Prasa obcych krajów interesuje się żywo w ostatnich czasach polską marynarką wojenną i dążeniami do jej powiększenia. Między innymi podkreśla zręczność propagandy wśród narodu polskiego w rozbudowaniu w nim patriotyzmu morskiego. Prasa obca twierdzi, że liga morska i kolonialna potęguje ustawicznie wśród ludności miłość morza, która w narodzie polskim nigdy nie wygasła. Jednocześnie przypomina, że tylko silna flota zapewnić może dostęp do morza i swobodę na szerokich szlakach morskich. Hasło „budujemy ścigacz" padło na podatny grunt i rozpaliło entuzjazmem serca polskie.

Zgrzytem żelaza po szkle w tej zgodnej harmonii narodu były słowa, które padły niedawno z trybuny naszego parlamentu, będące żywym dowodem, jak wielkiej akcji uświadamiającej poglądy na tę sprawę wymagają jeszcze w Polsce. Autor tych słów, człowiek poważny i działacz społeczny, oświadczył publicznie, że morze uważa za naturalną i bezpieczną granicę.

„Mamy — mówił — tylko 150 km. granicy morskiej, reszty zaś musimy bronić piersiami naszych żołnierzy".

Na marginesie tego oświadczenia warto zanotować głos „Polski Zbrojnej". — Widmo „potopu" stanęło przed nami — pisze dziennik. — Morze nie jako gościniec dziejów, nie jako źródło potęgi, bogactwa, nie jako droga w świat ku chwale państwa, ale morze — jako... granica. Granica bezpieczna, której żołnierz bronić nie musi. Bo tamtędy wmaszerować do Polski nie można! Ależ wszystkie wydarzenia historyczne wskazują, że morze nie bronione, staje się bramą wjazdową nieprzyjaciela. Bo ruchliwy na morzu przeciwnik wybiera sam czas i miejsce, gdzie uderzy.

Jakie słuszne twierdzenie! Dziś morze nie jest już granicą, ale największym skarbem narodu, którego czujnie strzec i bronić trzeba. Polska zdoła obronić swą niepodległość tylko wówczas, jeżeli będzie silna we wszystkich dziedzinach, t. zn. również na morzu.

OFIARA NA ŚCIGACZ

Uczniowie prywatnego gimnazjum A. Zimowskiego w Łodzi z okazji imienin Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza urządzili doraźną zbiórkę i zebraną sumę zł. 78.70 wpłacili na ścigacz łódzki im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Również młodzież publicznej szkoły powszechnej nr. 68 (Księży Młyn 15) wpłaciła na ścigacz łódzki zł. 20, jako dochód z urządzonej imprezy.

Appel -- mistrzem Łodzi

Lista zwycięzców turnieju szachowego

W niedzielę zakończył się w lokalu łódzkiego towarzystwa zwolenników gry szachowej doroczny indywidualny turniej szachowy o mistrzostwo Łodzi. — Jak było do przewidzenia, ostatni dzień rozgrywek ze względu na niewyjaśnioną sytuację w tabeli przyniósł szereg spotkań o b. interesującym przebiegu.

Długotrwała, zgórą 3 miesięczna walka o tytuł mistrza miasta znalazła swój epilog w bezpośrednim spotkaniu olimpijczyków **APPLA z REGEDZIŃSKIM.** W otwarciu Caro - Cann Appel, mimo agresywnej gry przez dłuższy czas nie potrafił zachwiać równowagi sił, Regedziński bowiem bronił się b. dokładnie, znajdując na wszystko właściwą odpowiedź. Dopiero pod koniec, gdy Regedziński przy przegrupowaniu figur popełnił niewielki strategiczny błąd, Appel nagłym atakiem zdemolował przeciwnikowi skrzydło hetmańskie i, grożąc wygraniem gońca, zmusił go do poddania się.

Również **KOLSKI** miał ciężki orzech do zgryzienia z **HIRSZBAJNEM.** Po 5 godzinach gry, Kolski przed ostatnią rundą najpewniejszy kandydat do 1-ej nagrody, miał zaledwie nikłą przewagę pozycji, trudną do zrealizowania, zwłaszcza z przeciwnikiem tak rutynowanym, jak Hirszbajn. Z godnym podziwu uporem Kolski kontynuował walkę, dwukrotnie odrzucając pokojowe propozycje partnera i po 9 godzinach gry postawił na swoim.

W pozostałych spotkaniach **GRYNFELD** w szybkim tempie przekombinował **MICHALCA,** który tylko cudem uniknął spadku z ekstraklasy, **SZPIRO** pokonał **MIKUŁĘ, TANDETNIK** w końcówce rozgromił **KOZŁOWSKIEGO, a LITMANOWICZ** spokojną i planową grą zwyciężył w 54 posun. **GILWANA.**

Tytuł mistrza **Łodzi na rok 1939 po zastosowaniu specjalnego systemu obliczeniowego przyznano APPLOWI,** który zdobywa go już po raz 8-my z rzędu. Obaj zwycięzcy uzyskali po 9 pkt. z 11 możliwych, przy czym **KOLSKI** nie miał do zanotowania żadnej porażki, Appel zaś może się poszczycić największą ilością wygranych — 8.

Kolejność pozostałych uczestników jest następująca: 3-cia na g. oda — **Regedziński** — 8 pkt., 4 i 5 nagroda — **Szpiro i Tandetnik,** po 6 pkt., 6-ta nagroda — **Grynfeld — 5 pkt.** Bez nagród pozostali **Gilwan i Mikuła** — po 4, 5 pkt., **Hirszbajn** — 4 pkt., **Litmanowicz i Michalec** — po 3, 5 p., **Kozłowski** — 3 pkt.

W poniedziałek odbyło się oficjalne zamknięcie turnieju, połączone z herbatką dla uczestników i rozdaniem nagród. Appel, jako mistrz Łodzi, otrzymał po raz pierwszy puchar przechodni, ufundowany w roku ubiegłym przez prez. **WEINREICHA.**

Prokurator apeluje

w sprawie pastora Gerharda

Przed kilku tygodniami sąd okręgowy w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Bełchatowie, rozpatrywał sprawę Jakuba Gerhardta — pastora parafii ewang. - augs. w Bełchatowie, oskarżonego o przestępstwa dewizowe oraz nakłanianie i udzielanie pomocy swym parafianom przy nielegalnym przekraczaniu granicy polsko - niemieckiej.

W dniu 27 lutego r. b. sąd okręgowy **skazał pastora Gerhardta na 1 rok więzienia i 3 tysiące zł. grzywny** za przestępstwa dewizowe.

Obecnie od wyroku tego **prokurator sądu okręgowego w Piotrkowie wniósł skargę apelacyjną.** Również obrońcy skazanego pastora założyli apelację.

UNIWERSYTET WYKŁADÓW POWSZECHNYCH KIZ.

Dziś (23 b. m.) o godz. 20.15 w lokalu T-wa „Szir", ul. Narutowicza 32 wykład prof. I. Bunina n. t. „Zasadnicze motywy w nowoczesnej literaturze hebrajskiej. Część IV. Idea państwa żydowskiego w nowoczesnej literaturze hebrajskiej".

O godz. 21.30 w tymże lokalu wykład prof. R. Zelwiańskiej n. t. „Europa — kraje i ludzie. Część IV. Wielka Brytania".

Wystawa obrazów
art. mal. M. Siemińskiego

W salonach przy ul. Piotrkowskiej 113, otwarta została bogata wystawa prac znanego art. mal., prof. Mieczysława Siemińskiego. Katalog wyszczególnia 220 prac. Świadczą one wymownie o pracowitości artysty.

Twórczość malarską Siemińskiego obserwujemy już od wielu lat. Z zadziwiającym zamiłowaniem poświęcał się zawsze sztuce plastycznej, wykazując w pracy niemało ambicji i talentu. Owoce tych studiów nie poszły na marne, a znalazły wyraz w setkach obrazów, które mieliśmy okazję oglądać.

Obecnie znowu mamy sposobność ocenić dalszy postęp talentu Siemińskiego. Prace jego są coraz dojrzalsze, coraz wartościowsze i znamionują opanowanie formy i techniki.

Siemiński został wierny swojej tematyce. Nadal zakochany jest w naturze i w kwiatach. Godności poety kwiatów nikt już chyba mu, poza Wyczółkowskim, nie odbierze. Jego kwiaty posiadają nieodparty jakby zaczarowany urok. Mienią się kolorami tęczy, przemawiając do wyobraźni subtelnością nastroju, dla którego artysta ma niezrównane wyczucie.

Bardzo wielką ekspresją odznaczają się liczne pejzaże z Worochty, pejzaże zimowe, górskie i nadmorskie. W krajobrazach tych Siemiński dał z siebie wszystko, t. zn. przeogromne umiłowanie polskiej przyrody we wszelkich jej przejawach.

Bardzo ciekawe są także obrazki rodzajowe z targowisk łódzkich. Są one bardziej typowe i charakterystyczne dla naszego regionu, aniżeli szablonowe kominy, które jako temat są nieraz w przesadny sposób eksploatowane przez wielu mistrzów pędzla.

Słabsze natomiast są rzeczy figuralne, które nie leżą w emploi Siemińskiego.

Objektywnie należy skonstatować że prace malarza zyskały znacznie w ostatnim okresie dzięki wykrystalizowaniu się jego indywidualności. Siemiński nie błądzi już po omacku. Natchnienie czerpie z najczystszych źródeł, a wieloletnia rutyna i doświadczenie pozwalają na całkowite ujarzmienie tworzywa i opanowanie techniki.

Domeną Siemińskiego jest akwarela. Ma ona wszelkie walory. Jest czysta, subtelna i posiada wiele ekspresji. Trzeba być doprawdy znakomitym kolorystą, aby w tej technice wydobyć czysto malarskie efekty i jednolity ton (pejzaże paryskie).

Niewątpliwie dalsza praca przyniesie Siemińskiemu jeszcze większe, całkowicie zresztą zasłużone sukcesy.

St. Gel.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro o godz. 20.30 ostatnie powtórzenia sztuki Wildera „Nasze miasto"

TEATR POLSKI

Dziś i w sobotę o godz. 16-ej „Majster i czeladnik" oraz „Marcowy kawaler" w abonamencie szkolnym.

Dziś i codziennie o godz. 20.30 komedia Birabeau „Matka Natura".

FRANCE ELLEGAARD

Dziś o godz. 20.45 wystąpi w filharmonii pianistka światowej sławy France Ellegaard. W programie Bach - Tausiga, Couperina, Mozarta, Schuberta, Liszta, Szopena, Albeniza, Wagner - Liszta i in.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
11.00 „Mały Szopen na wakacjach" — poranek muzyczny.
11.25 Melodie operetkowe na różnych instrumentach (płyty).
12.03 Audycja południowa.
14.00 Muzyka symfoniczna.
15.00 Rozmowa technika z młodzieżą.
15.15 „Dramat w rodzinie" — audycja.
15.30 Muzyka obiadowa.
16.05 Wiadomości gospodarcze.
16.20 „Zwierzęta użytkowe w gospodarstwie rolnym" — odczyt.
16.40 Recital fortepianowy Muenzera
17.10 „Walka z nieszczęśliwymi wypadkami" — pogadanka.
17.20 Lully — Rameau (Koncert)
18.00 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych.
18.10 Muzyka (płyty).
18.30 „Z pieśnią i tańcem przez C. O. P." — audycja muzyczna.
19.00 Koncert rozrywkowy.
20.35 Dziennik wieczorny.
21.00 Koncert poznańskiego chóru katedralnego.
21.35 „Kopernik" — audycja.
22.05 „Jak otrzymałem wełnolit, lechillę i polską bawełnę" — pogadanka
22.15 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

PRAGA (470)
20.30 Msza B-dur Suka
21.10 Uwertura Mendelssohna, Obrazy poetyckie Brandt-Buysa i Poemat orientalny Liapunowa

KALUNDBORG (1250)
20.10 Uwertura Hornemana, Koncert skrzypcowy D-moll Sibeliusa i Symfonia F-dur Beethovena

PARYŻ (1648)
21.30 Opery: „Gianni Schichi" Pucciniego i „Habanera" Laparry

BORDEAUX (279)
21.30 „Rip" — operetka Planquette'a

STRASSBURG (349)
22.45 „Potępienie Fausta" Berlioza (2 część)

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
21.00 „Mały Marat" — opera Mascagniego

WROCŁAW (316)
20.10 „Wiosna" z oratorium Haydna, Koncert skrzypcowy Spohra, Symfonia B-dur Szuberta, Pieśni Wolfa i Wariacje orkiestrowe Brahmsa

SZTUTGART (523)
00.00 Brandenburski koncert Nr. 4 Bacha „Syn marnotrawny" Debussy'ego, Symfonia fantastyczna Berlioza

BUKARESZT (365)
20.15 Symfonia H-moll Szuberta, Koncerty wiolonczelowe Haydna i Roussela, Suita „Chopiniada" Głazunowa

SZTOKHOLM (426)
20.45 Uwertura „Biała dama" Boildieu, Koncert skrzypcowy Vieuxtempsa, Suita „Peer Gynt" Griega.

BUDAPESZT (550)
23.00 Uwertura „Coriolan" Beethovena i Wariacje orkiestrowe Brahmsa

RZYM (420)
21.00 Smfonia III Beethovena, „Decima legio" Giuranny, Fragmenty z opery „Potęga przeznaczenia" Verdiego

Prezydent Rzplitej
przemówi do Ameryki

W związku z wystawą światową w Nowym Jorku wszystkie nieomal państwa europejskie nadają kolejno specjalną **audycję, poświęconą powitaniu wystawy światowej.** W każdej z takich audycji zabiera głos głowa danego państwa, poczym nadawany jest koncert, złożony przeważnie z reprezentacyjnych utworów muzyki narodowej.

Audycja polska przewidziana jest na dzień 26 marca. Audycję tę zaszczyci swym przemówieniem Prezydent Rzplitej prof. dr. **Ignacy MOŚCICKI.**

Następnie powitać ma wystawę p. **Stefan ROPP,** jako **delegat generalny Polski na wystawę.** Po tych przemówieniach nastąpi część koncertowa w wykonaniu orkiestry symfonicznej i solistów.

KOMUNIKAT

Koledzy Ułani!

I Ty ochotniku z listopada 1918 r., wkraczający w lato czy w jesień, i Ty, żołnierzu przez wiosnę idący jeszcze, jeśli służyłeś Polsce w 2 pułku ułanów, zjaw się dnia 26 b. m. na walne zgromadzenie koła b. ochotników i żołnierzy 2 pułku Grochowskich ułanów im. gen. J. Dwernickiego, jakie odbędzie się o godz. 10.30 w pierwszym terminie, a o godz. 11 w drugim terminie, w lokalu koła P. O. W. w Domu Pomniku Marsz. J. Piłsudskiego w Łodzi, przy ul. Strzeleckiej nr. 2.

Każdy z ułanów musi być członkiem koła.

Z obowiązkiem łączą się prawa i korzyści.

Czołem!

Prezes: **Witold Salm.**

Wczoraj w Łodzi...

— Stanisław **KOPCZYŃSKI** (Dowborczków 31), właściciel piekarni, zameldował w policji, że pracownik jego Henryk **BIAŁAS** przywłaszczył sobie 500 złotych gotówką, które otrzymał na wykupienie weksla w banku.

— Halina **ŁAPIŃSKA,** hygienistka (Piotrkowska 81), zameldowała w policji, iż powierzyła do zdyskontowania weksel na zł. 85 Walentemu **KRZYMIŃSKIEMU** (Składowa 21), który weksel zdyskontował, a pieniądze przywłaszczył sobie.

— **H. KUŚMIREK** (Pieprzowa 15) zameldował w policji, że pracownik jego Bronisław **ŚMIEĆ** (Marysińska 12) przywłaszczył sobie 550 zł., zainkasowane od klientów za dostarczony towar.

— W związku z włamaniem do składu manufaktury firmy **„BERENSTEIN I ZONIS"** (Piotrkowska 51) poza nocnym i dziennym dozorcą, zostali aresztowani sprawcy włamania — dwaj synowie dziennego dozorcy — **GRALAKOWIE.**

— W swym mieszkaniu przy ulicy Janiny 5 na tle rozstroju nerwowego poderżnął sobie brzytwą gardło 73-letni emeryt Wojciech **RAMIENIAK.**

Pozostawiona bez opieki 2-letnia Jadwiga **MIESZCZAKOWSKA** (Zachodnia 64) rozlała na siebie wrzące mleko, doznając ciężkich poparzeń.

— W czasie bójki przy ul. Marysińskiej 14 została ciężko ranna 41-letnia Franciszka **UTEK.**

— Przy zbiegu ulic Żeromskiego i Al. I Maja został napadnięty i ciężko pokłuty nożem 21-letni Jakób **NYSENBAUM** (Al. I Maja 68).

— 44-letnia **G. LEWKOWICZ** (Żeromskiego 54) została na ulicy pogryziona przez wałęsającego się psa.

— 74-letni Reinhold **BATZ** (Franciszkańska 34) został najechany przez tramwaj, doznając ogólnych ciężkich obrażeń ciała.

— Z dachu domu nr. 23 przy ulicy Śródmiejskiej runęła duża bryła lodu, którą uderzone zostały w głowę 9-letnia Mariem **HERSZKORN** (Piłsudskiego 50) i 9-letnia Ita **FABRYKANT** (P. O. W. 22). Dziewczynki doznały poważnych obrażeń.

— Na ul. Zgierskiej została przejechana przez taksówkę 50-letnia Helena **WOJDAŃSKA** (Krzyżowa 16), którą w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa.

— Przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Południowej doszło do bójki. Ranny został 59-letni Josek **LEWI** (Piotrkowska 9).

— W szkole przy ul. Kilińskiego 53 upadł i złamał rękę 13-letni Samuel **OWSIANY** (Kilińskiego 115).

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Narutowicza została najechana przez samochód 21-letnia Stanisława **TWARDYGROSZÓWNA,** zamieszkała w m. Prymasowskie Ostrowice, pow gnieźnieńskiego. Skierowano ją do szpitala.

— 32-letni Piotr **JANCZAK** (Zgierska 118) padł ofiarą napadu na ulicy i został ciężko ranny tępymi narzędziami. —

— W związku z dokonaną ostatnio kradzieżą w szpitalu św. Antoniego ujęci zostali sprawcy małżonkowie **NOWAK** (Zubardz, Strzelecka 21), oraz pasierka Filomena **MALINOWSKA** (ul. Generalska 20).

— 32-letniemu Kazimierzowi **ZABORSKIEMU** (Nowy Świat 43) maszyna w czasie pracy zmiażdżyła dłoń.

— Przy zbiegu ul. Andrzeja i Wólczańskiej doszło do rozprawy nożowej. Ciężko pokłuty nożem w głowę i szyję został 35-letni Chaim **MOSMAN** (Al. I Maja 42).

— W czasie bójki sąsiedzkiej przy ul. Południowej 59 ranny został 38-letni Szyman Morgensztern.

— W lokalu urzędu pocztowego Łódź I przy ul. Przejazd 38 znaleziono pieniądze w sumie kilkudziesięciu złotych. Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór pieniędzy do wydziału śledczego przy ul. Kilińskiego 152, III piętro, pokój nr. 3 w godzinach urzędowych. (1)

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

Zebrania świetlicowe odbywać się będą, jak dotychczas, raz w tygodniu (w piątki), przy czym raz w miesiącu odczyty, pozostałe zaś piątki będą poświęcone gawędom na tematy z krajoznawstwa polskiego ze szczególnym uwzględnieniem regionu łódzkiego.

Jutro o godz. 20-ej odbędzie się zebranie świetlicowe z pogadanką, poświęconą powiatowi łowickiemu (położenie topograficzne, historia, ludność, stroje i sztuka ludowa, zabytki architektur i sztuki).

W niedzielę, dnia 26 b. m. wycieczka na trasie Stryków — Bratoszewice. — Cel — zwiedzenie Strykowa i kościoła gotyckiego w Bratoszewicach. Koszt przejazdu dla członków zł. 3.30, dla gości zł. 3.50.

Zapisy przyjmuje sekretariat towarzystwa (Al. Kościuszki 17) w piątek, w godzinach od 18 — 20-ej.

Min. Selter w Warszawie

Przybył do Warszawy w przejeździe do Budapesztu minister spraw zagranicznych Estonii, p. Karol Selter, wraz z małżonką. P. min. Selter zatrzymał się w Warszawie na jeden dzień poczym odjechał do Budapesztu.

Radny Belka usunięty
z zebrania robotników sezonowych

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji międzyzwiązkowej robotników sezonowych.

Na posiedzenie przybył przedstawiciel „Pracy Polskiej" radny endecki Belka. Wówczas przedstawiciel klasowych związków postawił wniosek o wykluczenie go z posiedzenia.

R. Belka zmuszony był opuścić posiedzenie.

Po przemówieniach i dyskusji postanowiono zwrócić się do prezydenta Kwapińskiego w sprawie podwyżki płac o 25 proc., wprowadzenia 6-dniowego tygodnia pracy i ustanowienia ekwiwalentów urlopowych.

W sprawach tych uda się do magistratu specjalna delegacja. (1)

Na ławie oskarżonych

Zdefraudował 5 tys. zł.
administrator domów spółdzielni „Lokator"

W lutym 1939 roku, przy sporządzaniu bilansu w spółdzielni „Lokator", wyszło na jaw, że administrator domów tej instytucji **KOŁUDZKI,** zainkasował od różnych lokatorów **sumę 5.000 zł., którą sobie przywłaszczył.** W związku z tym Kołudzkiego postawiono w stan oskarżenia. W dniu wczorajszym stanął przed sądem. Na rozprawie zeznał, że popadł w długi i musiał je spłacić. Nie mając innego wyjścia, musiał dopuścić się defraudacji.

Sąd skazał defraudanta na 1 rok więzienia.

10 miesięcy więzienia
za usiłowanie przekupienia urzędnika

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał wczoraj **Fajwel WAJSWOLL,** właściciel sklepu kolonialnego za usiłowanie przekupienia urzędnika państwow. instytutu badania żywności, który w dniu 22 listopada r. ub. przybył do sklepu Wajswolla, by pobrać próbkę esencji malinowej.

Wajswoll zaproponował urzędnikowi, **by nie robił użytku z pobranej próbki, wzamian za co otrzyma kilka artykułów kolonialnych.**

Urzędnik złożył zameldowanie. W wyniku rozprawy sąd skazał właściciela sklepu na **10 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny z zamianą na 50 dni aresztu.**

Kronika reporterska
województwa łódzkiego

W Nowym Złotnie pod Łodzią na tle porachunków osobistych doszło do bójki między 26-letnim Władysławem **KAZIMIERSKIM,** a 24-letnim Szczepanem **FISZAKIEM.** Fiszak dobył rewolweru i strzelił do Kazimierskiego, trafiając go w pachwinę. Kazimierski wskutek silnego upływu krwi niebawem zmarł. Fiszak został aresztowany Dalsze dochodzenie w toku.

*

Na szosie Zgierz — Piątek padł ofiarą śmiertelnego wypadku samochodowego 69-letni **A. ROMASZKIN** (Konstantynów, ul. I Maja). Prowadził on konia, który na widok nadjeżdżającego autobusu spłoszył się. Romaszkin usiłował zatrzymać rozbrykane zwierzę i w tym momencie wpadł pod koła autobusu, które zmiażdżyły mu czaszkę. Romaszkin poniósł śmierć na miejscu. Szofer autobusu Feliks **ADAMCZEWSKI** z Piotrkowa, został przez policję zatrzymany do dyspozycji władz.

*

Na szosie Radomsko — Piotrków w pobliżu wsi Gomunice, gm. Dobroszyn autobus pasażerski, kursujący na linii Radomsko — Piotrków, zderzył się ze stojącym bez opieki na szosie wozem Wacława **GRABOWSKIEGO** z majątku Łękawa. Wóz został strzaskany, a autobus uszkodzony Na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach.

*

W powiecie wieluńskim usiłowali przebyć nielegalnie granicę w stronę Niemiec bracia **SUTER** ze wsi Jędrzejów, gm. Wiskitno pod Łodzią. Zostali dostrzeżeni przez straż graniczną, lecz nie usłuchali rozkazu zatrzymania się. Rozległa się salwa **karabinowa.** Ugodzony kulą 25-letni Maks **SUTER** padł **trupem na miejscu.** Brat jego został aresztowany. (1)

Tragiczny strzał z floweru!

W Poddębicach do mieszkania **ADAMOWICZA** przybył syn sąsiada 13-letni Henryk **NOWAK,** który wziął do ręki flower, znajdujący się w mieszkaniu. Chłopiec nie wiedząc, że flower jest nabity, zmierzył do 13-letniej córki Adamowicza, **BARBARY, strzelił i trafił ją w głowę, kładąc trupem na miejscu. Policja zarządziła dochodzenie.**

Sąd starościński skazał:

Bronisława **CHYBOWSKIEGO** i Adama **STASIAKA** (Głucha 4) po 7 dni bezwzględnego aresztu, za uprawianie szkodnictwa leśnego w lesie państwowym Molenda pod Łodzią. Obaj zostali zobowiązani do zapłacenia odszkodowania po 87 zł.

Z tego samego tytułu Kazimierza **STOPCZYŃSKIEGO** (Abramowskiego 5), który dopuści się szkodnictwa leśnego w lesie w Łagiewnikach. Zapłaci on odszkodowanie w sumie 35 zł.

Emanuela **RÜCKHEILA,** mieszkańca wsi Wiskitno pod Łodzią — na 650 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 8 tygodni aresztu za uprawianie potajemnego uboju i dostarczanie do Łodzi mięsa, pochodzącego z tego uboju

Z tego samego tytułu na 50 złotych grzywny z zamianą na 7 dni aresztu Adama **PLISOWSKIEGO** ze wsi Huta Wiskicka pod Łodzią.

Mieszkańców Rzgowa Roberta **FIRCHO** na 100 zł. i Jana **KUBICKIEGO** na 50 zł. grzywny za samowolę budowlaną. (1)

Rumunia--Niemcy

Wiele głosów zagranicznych wskazuje, że Rzesza dążyć będzie z kolei do uzależnienia od siebie Rumunii. Dlatego też szczególnie ciekawym jest artykuł, poświęcony Rumunii i stosunkom handlowym rumuńsko - niemieckim przez pismo „Ostsee Handel".

Podstawowym problemem gospodarczym Rumunii jest, według pisma, problem stosunku rolnictwa do przemysłu.

Niemcy gotowe są odbierać produkty rumuńskie po cenach, odpowiednio przystosowanych do potrzeb rolnictwa rumuńskiego. Niemcy prowadzą politykę stałego zbliżenia gospodarczego z całym Południowym-Wschodem, „łącznie z Turcją". Udział tych krajów w imporcie niemieckim wzrósł z 5,9 procent w r. 1932 na 12 proc. w roku 1937, a obecnie spotęgował się jeszcze bardziej. Budowa autostrad przez tereny czeskie i słowackie, rozbudowa systemu kanałów niemieckich jeszcze bardziej zbliży Południowy-Wschód do Rzeszy.

Dotyczy to w szczególności Rumunii. Pozostała ona dotąd krajem agrarnym. Blisko 80 proc. jej ludności żyje z rolnictwa. Gospodarka rolna jest prowadzona wybitnie ekstensywnie: duży odsetek uprawy zbóż, słaby rozwój hodowli, przy czym w hodowli wysuwa się na czoło hodowla owiec. Rolnictwo rumuńskie posiada więc jeszcze olbrzymie możliwości rozwoju.

Nie mniejsze możliwości rozwoju posiada górnictwo. Skarby mineralne Rumunii czynią ją jednym z najbogatszych krajów Europy. Obok nafty, w produkcji której zajmuje ona czwarte miejsce na świecie, posiada ona pokłady węgla, rud żelaznych i manganowych, ołowiu, buksytu, antymonu i soli. Kapitał obcy odgrywa w kraju wielką rolę. Przed wojną Rzesza była głównym źródłem kapitałów dla Rumunii i odgrywała szczególnie wielką rolę w górnictwie naftowym.

Analizując bilans handlowy Rumunii, pismo dochodzi do wniosku, że Rumunia i Niemcy uzupełniają się wzajemnie. Już obecnie Rumunia stara się dostosować swą produkcję do potrzeb Rzeszy Dotyczy to w szczególności produkcji rolnej; np. produkcja soi została podjęta wyłącznie dla celów eksportowych do Rzeszy. Już w roku 1937 blisko 100 tys. ha znajdowało się pod uprawą soi. Niemcy wzamian eksportują do Rumunii swe wyroby przemysłowe, zwłaszcza zaś dobra inwestycyjne wszelkiego typu.

Związek przędzalników nadal ma istnieć?

W dniach ostatnich odbyło się zebranie członków „Zw. właścicieli przędzalń zgrzebnych woj. łódzkiego", poświęcone całkowicie kwestii dalszego losu tego związku.

Na zebranie przybyło **16 członków**, na ogólną liczbę przeszło 40-tu.

Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili **„konieczność dalszego istnienia związku, jako organizacji niezbędnej dla obrony interesów i dalszego bytu przędzalnictwa zgrzebnego odpadkowego".**

Ponadto uchwalono „przystąpić do **zreorganizowania dotychczasowej działalności związku,** która zostanie dostosowana do warunków obecnych".

Surowce strategiczne na wojnie

odgrywają większą rolę aniżeli złoto

Wszystkie kraje, nawet i te, które liczą się z neutralnością, gromadzą od kilku lat **duże rezerwy surowców.** Niemcy gromadzą materiały pędne, miedź, nikiel, boksyl, rudy manganowe i metale uszlachetniające stal, magazynując je **w składach podziemnych,** pobudowanych na zboczach wzgórz. Francja utworzyła rezerwę materiałów pędnych podobno w ilości 3-letniego spożycia pokojowego, gromadzi saletrę chilijską, rudę manganową, miedź. Japonia przed wojną chińską przygotowała około 2 miln. tonn paliwa płynnego. Stany Zjednoczone zgromadziły 1 milion tonn rudy manganowej i projektują utworzenie wielkich zapasów cyny.

Drugą dziedziną polityki surowcowej, to **gospodarka odpadkowa.** Chodzi głównie o **odpadki metali kolorowych,** których gromadzenie jest ważne ze względu na ich rzadkość i na zmonopolizowanie przez niektóre państwa i kartele. Zgromadzenie tych odpadków jest trudne z racji stosowania stopów tych metali o rozmaitym składzie chemicznym.

Każdy może gromadzić odpadki żelaza, ale gromadzenie, a zwłaszcza sortowanie odpadków metali kolorowych, wymaga przygotowania fachowego. Dr. Krauze, kierownik biura surowców min. przem. i handlu, proponuje, aby wielcy konsumenci metali kolorowych, jak **wojsko, kolej, duże zakłady przetwórcze zajęły się co rychlej tą sprawą.** Metale kolorowe odgrywają tak wielką rolę w przemyśle zbrojeniowym, że państwa muszą utrzymywać ich rezerwy i skrzętnie zbierać ich odpadki.

Następna z kolei dziedzina gospodarki surowcowej obejmuje **surowce syntetyczne.** Jeden z uczonych angielskich wyraził się trafnie, że obok świata zwierzęcego, roślinnego i mineralnego, jako źródeł surowców, powstaje w naszych czasach czwarty „świat" tworzyw syntetycznych, sztucznie przez chemików produkowanych w laboratoriach. Należą tu „plexiglas" zamiast szkła, „dytron" zamiast bronzu, „Mipolam" zamiast miedzi, „durax" zamiast stali nierdzewnej, nie wymieniając bardziej znanych — jak sztuczny kauczuk, sztuczna benzyna i inne. Przewidująca polityka surowcowa zmierza za tym, jak stwierdziliśmy, do gromadzenia rezerw, do organizowania gospodarki odpadkowej, do rozbudowy surowców syntetycznych i wkońcu do **wprowadzenia materiałów zastępczych.**

Zagadnienie to, pisze dr. Krauze, nie jest łatwe, gdyż w pamięci ludzkiej pozostały wojenne „ersatze", jak np. zapalniki pocisków artyleryjskich z cynku, które w krótkim czasie pękały, obuwie na drewnianych podeszwach, przewody żelazne, papierowe sznurki, **ubrania i tkaniny z pokrzyw.**

Polska jest na dorobku, musi jednak jaknajszybciej nasycić wewnętrzny rynek we właściwe surowce, których dotychczas tak mało spożywaliśmy, a których **brak na rynku może w pewnym momencie okazać się niebezpiecznym.** Nadmierne forsowanie materiałów zastępczych nie jest wskazane również i ze względu na postęp techniki.

Dr. Krauze domaga się tworzenia **placówek naukowych,** gdyż nauka ma w sprawach surowcowych wiele do powiedzenia. Autor spodziewa się, że poprawa koniunktury w przemyśle wpłynie na jego „unaukowienie", że zachęci przemysł do budowania laboratoriów i instytutów badawczych, do popierania **„wiedzy o surowcach",** bez której polityka surowcowa dziś już nie może się obejść

A. B.

Marka bez pokrycia

zamiast złota i dewiz czeskich

Jak donosił „Głos" na zarządzenie niemieckich wojskowych władz okupacyjnych w Pradze wywieziono już do Berlina całkowity zapas złota i dewiz Czeskiego Banku Narodowego, które stanowiły pokrycie banknotów.

Złoto to, przewiezione do piwnic Banku Rzeszy, formalnie ma stanowić pokrycie obiegu pieniężnego w markach, wprowadzonych na teren Czech i Moraw. W praktyce jednak, jak słychać, ten nowy zapas złota stanowić ma własność specjalnego funduszu wojskowego i będzie użyty dla celów wojskowych.

Jak wiadomo, pokrycie złotem marki niemieckiej wynosiło na 28 lutego rb. według wykazu Banku Rzeszy, ściśle 1 proc. Tę właśnie walutę, o tak minimalnym pokryciu złotowym wprowadzi zarząd wojskowy niemiecki na teren Czech i Moraw, na miejsce wycofywanej korony i wywiezionego zapasu złota.

Giełda reaguje na Kłajpedę

Wahania kursów, papierów i akcji

Jeszcze giełda nie „pogodziła" się z aneksją Czecho - Słowacji, czego dowodem był spadek kursów w ciągu ostatnich dni, a już otrzymała nowe uderzenie w postaci zajęcia przez niemców Kłajpedy.

Zrozumiałe, iż w takich warunkach trudno mówić o zniżce wzgl. zwyżce, gdyż nastrój na giełdzie nie da się porównać z tendencją dla papierów, które trzymane są w portfelach z powodu braku nabywców.

Wczorajsza tendencja dla papierów wartościowych na naszej giełdzie nie da się porównać z tendencją dla papierów, które trzymane są w portfelach z powodu braku nabywców.

Wczorajsza tendencja dla papierów wartościowych na naszej giełdzie w pewnym stopniu odzwierciadliła jednak reakcję rynku.

4.5 proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 75 pkt.: 64,75 w kupnie, 65,25 w sprzedaży.

3 proc. pożyczka inwestycyjna straciła 300 pkt. Za I em. płacono 86.75, żądano 87,75, zaś za II em. 85,75 kupno, 86,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) obniżyła się o 200 pkt.: 38,75 w płaceniu, 39,25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna: grubsze odcinki straciły 50 pkt.: w płaceniu 65.75, w żądaniu 66,25, drobne odcinki straciły 75 pkt., spadając do: 65,50 kupno, 66 sprzedaż.

4,5 proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 150 pkt.: 61,25 w płaceniu, 61,75 w żądaniu.

5 pr. listy zastawne m. Warszawy z r. 1933 obniżyły się o 125 pkt.: 69,75 w kupnie. 70.25 w sprzedaży — za odcinki grubsze i 70 w kupnie, 70.50 w sprzedaży — za drobne.

Na rynku akcjowym — również zniżka. Bank Polski stracił dalsze 200 pkt., spadając do: 125, 50 kupno, 126,50 sprzedaż, Bank Handlowy w Warszawie 50 pkt.: 56 w kupnie, 57 w sprzedaży, Zakłady Żyradowskie 300 pkt. do 60.50 w płaceniu, 61,50 w żądaniu.

Unieważniona umowa

pomiędzy Niemcami i Anglią

Umowa angielsko - niemiecka, podpisana w Düsseldorfie w ubiełym tygodniu między przedstawicielami federacji przemysłowców angielskich a przedstawicielami Reichsgruppeindustrie będzie anulowana przez rząd angielski.

Na decyzję tę wpłynęła nietylko aneksja Czecho-Słowacji, lecz również interwencja rządu amerykańskiego, który za pośrednictwem ambasadora Kennedy poinformował rząd angielski, że umowa angielsko - niemiecka, dotycząca wspólnej jakoby ofensywy eksportowej, byłaby pogwałceniem ducha umowy handlowej angielsko - amerykańskiej.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słabsza, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 281.80. Bruksela 89.35, Kopenhaga 111.05, Londyn 24,86, Nowy Jork - kabel 5.30,88, Paryż 14.97, Sztokholm 128.05, Zurych 119.10, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.24,50, floreny hol. 280.80, franki francuskie 14.01, szwajcarskie 118.60, funty ang. 24.77, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89,10, korony norweskie 124.40, duńskie 110.55, szwedzkie 127.45, liry włoskie 16.10, marki fińskie 10.70, niemieckie srebrne 76.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwest. I em. — 87, II em. — 86, 4 proc. dolarowa 39, 4 proc. konsolid. 66, pozostałe drobne odcinki 65.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, 5 proc. konwers. odcinki drobne 67, 4 i pół proc. ziemskie 62 — 61, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70, odcinki po 1.000 zł. — 70.25, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 60.50, 5 i pół proc. L. z. Przem. Polskiego złotowe 80

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była również słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 126, Bank Handlowy 57 — 56.50, Cukier 36.50 — 35.75, Węgiel 36.50, Starachowice 55 — 53.75, Lilpopy 87.50 — 86, Modrzejów 18.50, Żyrardów 63 — 61, Nieledew 41, Ostrowiec 75 — 72.50.

W obrotach pozagiełdowych: 5 proc. Warszawy stare 73.50, 5 proc. Częstochowy z r. 1933 — 60.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	sprzedaż	kupno
Dolarówka	42.00		
Inwest. I em.	90.00		
Inwest. II em.	89.00		
Konsolidac.	66.50		
Konwersyjna		69.25	69.00
Bank Polski		129.00	128.00

Tendencja słaba.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto	14.25 — 14.50
Pszenica jedn. standart 742	21.00 — 21.25
Pszenica zbier.	20.50 — 20.75
Jęczmień przem.	18.50 — 19.00
Otręby psz. gr.	12.25 — 12.50
Otręby psz śr.	12.00 — 12.25
Otręby żytnie	10.25 — 10.50
Owies jednol.	16.50 — 17.00
Owies II stand.	16.00 — 16.50
Mąka pszenna 30%	39.00 — 40.00
35%	38.00 — 39.00
65%	33.00 — 34.00
50%	34.50 — 36.00
	31.00 — 34.00
Mąka ziemniaczana Superior	32.00 — 34.00
Mąka ziemniaczana prima	30.00 — 31.00
Gryka	22.50 — 23.00
Kasza gryczana	40.00 — 41.00
Kasza jęczmienna	30.00 — 31.00
Groch polny	27.50 — 29.50
Victoria	34.00 — 38.00
Rzepak ozimy	59.00 — 62.00
Rzepak jary	52.00 — 55.00
Wyka jara	24.00 — 26.00
Peluszka	27.00 — 29.00
Ziemniaki jadalne	5.25 — 5.75
Seradela	21.00 — 23.00
Siemię lniane	57.00 — 58.00
Makuch rzepakowy	15.00 — 16.00
Makuch lniany	23.00 — 25.00
Gorczyca	58.00 — 60.00
Słoma żytnia	4.50 — 5.00

Tendencja na żyto, pszenicę, jęczmień i owies ożywiona, na inne spokojna.

Ogólny obrót 1850 tonn.

„PRACA"

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Wólczańska 21, tel. 167-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana — hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Gorseciarstwo — krój.
4. Bieliźniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w godz 9—13 i 15—19.

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło na skalę niezapomnianego „Bengali"

Potężny film o miłości, bohaterstwie i poświęceniu

„DRUM"

W rol. gł.: **Sabu, Raymond Massey, Valerie Hobson i in.** INDIE MÓWIĄ...

Echa meczu bokserskiego Warszawa — Rzym

Po meczu bokserskim Rzym — Warszawa odbył się bankiet z udziałem bokserów włoskich i polskich oraz kierowników drużyn. Na bankiecie obecny był również delegat ambasady włoskiej w Warszawie i przedstawiciele MSZ.

Włosi otrzymali od Warszawy rzeźbiony puchar z brązu, a poszczególni bokserzy, kierownicy i sędziowie złote wzgl. srebrne plakietki. Polacy zostali obdarzeni piękną statuetką w postaci orła rzymskiego na marmurowym cokole.

Wpływ z biletów wstępu na mecz Rzym — Warszawa wyniósł 9.200 zł. po potrąceniu wydatków czysty zysk WOZB powinien wyrazić się sumą około 3—4 tys. złotych.

Aktualia lokalne

— Biegi otwarcia sezonu lekkoatletycznego w Łodzi, które odbyć się mają w niedzielę, są uzależnione od pogody. O ile nie nastąpi do niedzieli ocieplenie, biegi te zostaną odwołane i przełożone na termin późniejszy.

— Lewandowski i Osiecki (ŁKS) rozpoczęli wczoraj odbywanie w Łodzi służby wojskowej.

— Narciarze K. S. Geyer po raz pierwszy wzięli udział w zawodach oficjalnych Startowali oni w biegu zjazdowym o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Na 36 startujących. M. Ostrowski znalazł się na 17 miejscu, a R. Lachman nie został sklasyfikowany. Jest to bodajże pierwszy start łódzkich narciarzy w oficjalnych zawodach. Zjazd odbył się na Hali Gąsienicowej.

Mistrzostwa bokserskie bez publiczności

Wczoraj wieczorem w sali Geyera bez udziału publiczności rozegrano dwie pozostałe walki o mistrzostwo okręgu. W wadze koguciej Marcinkowski (IKP.) po ładnej walce zwyciężył kolegę klubowego Popielatego i zdobył tytuł mistrzowski.

W wadze średniej Pisarski (Geyer) pokonał wysoko na punkty Sawińskiego (Sokół).

Tytuły mistrzowskie w kolejności wag zdobyli: Kamiński (G.), Marcinkowski (IKP.), Arndt (Tomaszowska Fabryka S. J.), Augustowicz (G.), Wdowiński (Hakoah), Pisarski (G.) W wagach ciężkich mistrzów niema.

Echa sportowe FIS-u

Impreza ta była potężną propagandą do masowego rozwoju narciarstwa w Polsce i dalszego dźwigania jego poziomu sportowego

Uwaga świata sportowego skupiła się w tym roku na narciarskich mistrzostwach FIS-u. Była to **największa impreza narciarstwa światowego, a także największa dotychczas impreza sportu polskiego.**

Sprawozdania prasowe z kraju i zagranicy świadczą o tym, jak **silne echo wywołały te zawody we wszystkich krajach narciarskich.** Prasa polska poświęciła tej imprezie wiele uwagi, a niektóre zagadnienia, związane z zawodami, nie schodzą z jej łamów po dzień dzisiejszy.

Zawody te urządzone były przy najbardziej niesprzyjających warunkach atmosferycznych, przy których nawet doświadczeni **działacze zagranicznego narciarstwa nie wierzyli w możliwości ich przeprowadzenia.** Były one wielką próbą naszej sprawności organizacyjnej i sportowej.

Głosy takie jak **„Polacy mogą być dumni z urządzenia każdej konkurencji podczas zawodów FIS" i, że „mogą być one wzorem dla następnych tego rodzaju imprez narciarskich"** — znaleźć można w licznych sprawozdaniach na łamach prasy zagranicznej.

Przygotowania do zawodów FIS szły w trzech kierunkach: 1. inwestycji i urządzeń narciarskich, 2. organizacyjnym, 3. zaprawy narciarskiej.

Rok 1935 stanowił pierwszy etap prac nad FIS-em, zapoczątkowany budową kolei linowej na Kasprowy Wierch, bez której organizacja tych zawodów nie była do pomyślenia. Następny wysiłek — to dalsze prace w dziedzinie inwestycji, ogólnie znane, aby je powtarzać.

Przygotowania organizacyjne biegły równolegle z pracami inwestycyjnymi.

Niesprzyjające warunki atmosferyczne i ich złośliwość wystawiły wytrzymałość organizatorów na najcięższe próby.

Zadymki śnieżne, deszcze, odwilż i gołoledź naprzemian tworzyły grę trudności o dużej skali, z którą się organizatorzy borykali, lecz z której wyszli najzupełniej zwycięsko.

Organizacja zawodów zdała egzamin i nie spotkała się z ujemną krytyką dlatego, że spoczywała w rękach tych samych czołowych, wytrawnych działaczy PZN, którzy już raz w roku 1929 zorganizowali takie same zawody. Zawody podówczas bowiem mimo 40-stopniowego mrozu udały się znakomicie, cieszyły się przez szereg lat największym uznaniem w sferach zagranicznych.

A teraz o zaprawie narciarskiej zawodników.

Niełatwe to było zadanie przygotowanie naszego szczupłego materiału zawodniczego do niezwykle silnej konkurencji międzynarodowej. Tak się bowiem składa, że **podczas gdy pełna wielkiej przeszłości i tradycji elita narciarstwa światowego rekrutuje się z olbrzymich rezerwuarów sportowców krajów skandynawskich, fińskich i alpejskich — naszych reprezentacyjnych narciarzy czerpiemy prawie wyłącznie z ośrodka zakopiańskiego.**

Akcja przygotowania zawodników do konkurencji na mistrzostwach świata zapoczątkowana została jeszcze w roku 1937. Komisja sportowa PZN zorganizowała stały ośrodek treningowy w Zakopanem, który utrzymywany był do końca zawodów FIS i był prowadzony nie tylko zimą, ale i latem. Ośrodek ten obejmował kilkudziesięciu zawodników, przygotowujących się pod kierunkiem trenerów krajowych i zagranicznych. Z uwagi na braki fizyczne zawodników zorganizowane stale ich dożywianie, opiekę lekarską, częste badania, kąpiele i masaże.

Katastrofalny brak śniegu, który trwał przez cały niemal tegoroczny sezon, **odbił się niekorzystnie na treningu zjazdowców i skoczków.** Mimo to, **przygotowanie naszej drużyny reprezentacyjnej było na poziomie tak wysokim, na jakim nigdy jeszcze nasze obozy narciarskie się nie znajdowały.**

Wyniki nasze, osiągnięte na zawodach przyjęte zostały przez opinię dość niejednolicie. Koła obeznane z warunkami pracy narciarstwa i układem sił w narciarstwie światowym, **przyjęły te wyniki jako dodatnie, w niektórych nawet rezultatach dopatrywano się dowodów niewątpliwego postępu.**

Natomiast opinia powierzchowna, licząca się tylko z zewnętrznym wyglądem tabeli wyników, uznała wyniki te za niezadawalające. Z przykrością zaś wypada stwierdzić, że nie wszystkie opinie o wynikach naszych zawodników zasłużyły na miano obiektywnych.

Zawodnicy polscy osiągnęli w ostatnich zawodach FIS miejsca o pokaźnej wartości sportowej. Weźmy dla przykładu bieg złożony, w którym Marusarz Andrzej zajął czwarte miejsce, a Marusarz Stanisław uzyskał pierwsze miejsce w skokach, będących składową częścią tej konkurencji. Były to wyniki niewątpliwie dobre, najlepsze ze wszystkich, jakie dotychczas w biegu złożonym osiągnęliśmy na mistrzostwach świata.

Ustawiczne przetasowywanie miejsc czołowych zawodników świata jest w narciarstwie zjawiskiem charakterystycznym. Zeszłoroczny mistrz świata, najbardziej stylowy skoczek, jakiego zna narciarstwo — Asbjörn Ruud z Norwegii — zdobył w konkursie zakopiańskim zaledwie miejsce dziewiąte, które jednak **bynajmniej nie dyskwalifikuje znakomitego skoczka.** W konkursie osiągnął Marusarz Stanisław jednak piąte miejsce, a młodziutki Kula miejsce jedenaste.

Można więc do pewnego stopnia zrozumieć rozczarowanie, że Marusarz nie zdobył tytułu mistrza świata, ale nie sposób sądzić, że jego 5-te miejsce w najsilniejszej konkurencji — nie jest wartościową zdobyczą całego sportu polskiego. Również ważny jest wynik Kuli, osiągnięty u wstępu tak wczesnej jego kariery i to od razu na mistrzostwach świata.

W biegu na 50 km. w tej najcięższej konkurencji, jaką zna sport narciarski, osiągnął Zubek wynik, który winien zwrócić uwagę polskiego świata sportowego. 11 te miejsce w tym biegu, w którym za Zubkiem znaleźli się poza jugosłowianinem wszyscy środkowo europejscy oraz liczni biegacze północnych krajów, mówi chyba za siebie. Natomiast nieco słabsze, choć bynajmniej nie odbiegające od normy, były wyniki w pozostałych biegach klasycznych, a średnie były rezultaty w biegach zjazdowych, w których jednak podciągnięcie się klasy pań było także objawem korzystnym.

Już przed 6-ciu laty w sprawozdaniu Polskiego Związku Narciarskiego czytamy, że **materiał fizyczny, jakim rozporządzamy, jest stosunkowo słaby, a w ostatnich latach sytuacja w porównaniu z zagranicą znacznie się pogorszyła.** Jedynie w skokach — **ludność góralska daje zawsze zawodników o wielkim poczuciu, stylu i odwadze.** Natomiast w biegach klasycznych — **brak struktury fizycznej zawodników są bardziej istotne.**

Na przygotowanie zawodników i inne wydatki sportowe poniósł PZN potężny wysiłek finansowy, wydatkując **prawie wyłącznie z własnych środków w dwuch ubiegłych latach ponad zł. 140.000.—, z czego na samo szkolenie zawodników i przygotowanie drużyny FIS wydano zł. 96.000.—.**

Przez rozszerzenie podstaw, z których czerpie się elita zawodników, przez zwiększenie dyscypliny, przez doskonalsze metody zaprawy, przez częste spotkania z zagranicą — przez dobrych trenerów, osiągnąć można bardzo wiele. Wszystko to jednak robić się musi stopniowo, ze stałym oglądaniem się na rzeczywistość, na możliwości fizyczne ćwiczących i wymogi sportu amatorskiego.

Związek narciarski zdaje sobie sprawę z tego, gdzie leży granica, poza którą znajduje się już tylko nienaturalne i szkodliwe śrubowanie wyników rekordowych. Od lat już idzie związek konsekwentnie po tej linii, mimo, że opinia w Polsce jest i w stosunku do zadań sportu chwiejną i rozchybotaną, domaga się raz sportu powszechnego, drugi raz wyników za wszelką cenę i wraca znowu do zasad upowszechnienia ruchu sportowego czy kultury fizycznej.

Niedawno Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego w swym oficjalnym biuletynie prasowym zajmował się sprawą forsowania wyników sportowych i takie oto zajął stanowisko:

> **„Trzeba stwierdzić, że troska o przysporzenie krajowi dzielnych pracowników i dobrych żołnierzy nie zawsze wysuwa się w organizacjach sportowych na plan pierwszy. Zbyt często sport — środek do osiągnięcia wyższych celów, przekształca się w cel sam w sobie, a poniesieni gorączką rywalizacji sportowej kierownicy zapominają nie tylko o swych zasadach wychowawczych, lecz nawet o elementarnych warunkach zdrowotnych, nakłaniając młodzież do nadmiernych, szkodliwych wysiłków, do przesady niszczącej fizycznie i moralnie".**

Związek narciarski docenia w pełni i daje swą pracą dowody zrozumienia tych wyższych celów. Kierunek sportowo-rekordowy, acz niewątpliwie ważny w poczynaniach PZN, nie może przesłaniać mu innych równie ważkich celów. Narciarstwo w Polsce jest dziś sportem czynnie uprawianym przez setki tysięcy ludzi.

To upowszechnienie i udostępnienie narciarstwa jest wynikiem wieloletniej pozytywnej pracy związku, a masowość ruchu narciarskiego stanowi najlepszy sprawdzian wartości tej pracy.

INŻ. ALEKSANDER BOBKOWSKI
Prezes Polsk. Związku Narciarskiego

Anglik Burke trenerem tenisistów

Poprowadzi on przygotowania do meczu z Holandią o puchar Davisa

Baworowski, bawiący obecnie na Rivierze, otrzymał polecenie od zarządu PZLT. wyszukania zagranicznego trenera dla naszych zawodników.

W myśl polecenia Baworowski przeprowadził rozmowy ze znanym angielskim trenerem zawodowym Burke, który propozycję w zasadzie przyjął, zastrzegając, że w razie, gdyby sam nie mógł objąć treningów w Polsce, wówczas da zastępcę w osobie Plaa lub Estrabeau (obaj znani trenerzy francuscy).

Relacje Baworowskiego spowodowały, że zarząd PZLT. wysłał Burkemu oficjalną propozycję objęcia funkcji trenera tenisowego w Polsce na czas od 15 kwietnia do 15 maja r. b., a więc na czas przygotowania drużyny do meczu z Holandią o puchar Davisa.

Dziś p. Krachulec przejmuje agendy WSS-u

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 20-ej w lokalu Ł. O. Z. P. N. posiedzenie byłego wydziału spraw sędziowskich, na którym nastąpi przejęcie agend przez komisarza rozwiązanego wydziału p. Zygmunta Krachulca. Po przejęciu agend p. Krachulec rozpocznie właściwe urzędowanie.

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

2-gi tydzień rekordowego powodzenia!
Dziś i dni następnych arcyfilm w języku żyd. prod. polskiej
„A BRIWEŁE DER MAMEN" (List do matki)
W rolach głównych: Lucy i Mischa German, Edward Sternbach, Bożyk i in.
Muzyka: ABRAHAM ELSZTEJN (twórca „Idł mitn fidł")
Teksty: I. M. Neuman. — Reżyserja: Leon Trystman i Józef Green, pomoc. reż. I. Grynberg. — Początek seansów: 4. 6. 8. 10

DŹWIĘKOWE KINO „PRZEDWIOŚNIE"
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88

dojazd tramw. 0, 5, 6, 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego

Dziś i dni następnych!
Fascynujący film pt. „POD ŻÓŁTĄ FLAGĄ"
W rolach głównych: OLGA CZECHOWA, DOROTA WIECK i HANS ALBERS
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4. w soboty, niedziele i święta o godz. 12
Następny program: „JOSETTA" z Simoną Simon

DZIŚ OTWARCIE MAGAZYNU WYKWINTNEGO **OBUWIA** damskiego męskiego i dziecięcego P. F. **CH. SZER** (Junior) przy ul. **Piotrkowskiej 42**
Skład bogato zaopatrzony w najnowsze modele wiosenne

Pracownia okryć damskich i futer **L. BEKER** **Śródmiejska 25** tel. 155-28
Zawiadamia Sz. Panie, że z najnowszymi modelami **powrócił z Paryża**
Pracownia już czynna

SALA FILHARMONII TEL. 213-84
Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii
Niedziela, dn. 26 b. m. o godz. 12.30 w poł. **WIELKI WIOSENNY FESTIVAL MODY**
czołowych firm warszawskich i łódzkich, dyktujących modę.
Gruntowna zmiana mody na rok 1939
Kobieta musi się ubrać zupełnie na nowo

Wyrok od **BÓLU GŁOWY** **KOWALSKINA** przy **PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE**

Do akt Nr. Km. 596 | 39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go zamieszkały w Łodzi. przy ul. Aleja I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza się w dniu 27 marca 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 24/26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: rezerwuaru żelaznego do wody i finiss kalander marki: „Gruschwitz A. G." kompletny 3 walcowy z pompą oszacowanych na łączną sumę zł. 12600.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 marca 1939 r.

Komornik (—) St. Dulkowski

Sygnatura: IV Km. 481 | 39

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 marca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 73 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Jochiela Gutmana składających się z 55 sztuk tkaniny bawełnianej na rzecz Schneira Sicha Leinera oszacowanych na łączną sumę zł. 7500.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12 marca 1939 r.

Komornik (—) Zajkowski.

Sygnatura: IV Km 543/39

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1939 r. o g. 12-ej w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 36 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 8 krzeseł, 2 foteli, lampy, dywanu, toalety, damskiego biurka, fotela, szafki, obrazu, biurka, szafy, otomany, 2 foteli, obrazu, biurka, szafy, otomany, 2 foteli klubowych, radio - odbiornika i pianina na rzecz Ewang. Banku Spółdzielczego w Ozorkowie, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.500.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejsu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 marca 1939 r.

Komornik: (—) St. Zajkowski.

Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn. „Patent"
ŁÓŻEK polowych
ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK marki „Rubber"
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dreszn

w fabrycznym — — składzie **„DOBROPOL"** Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH, WZDĘCIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" Gąseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości Sprzedają apteki i składy apteczne.

DOKTÓR **KLINGER**
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
POWRÓCIŁ
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 182-28.

HENRYK LEJZEROWICZ
LEKARZ - DENTYSTA
ul. Piotrkowska 165
tel. 226-02
Godz. przyjęć od 9—1 i od 3—7

LEKARZ - DENTYSTA
D. Tondowska
Piotrkowska 152
tel. 174-93
przyjmuje 9—2 i 3—8 w.

KINO Mimoza
ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr.Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.
Od wtorku 21 do poniedziałku 27 marca
Wielki dramat złamanych serc i zdeptanej miłości według powieści Heleny Mniszek p. t.
GEHENNA
W r. gł.: Ćwiklińska, Wysocka, Benita, Zacharewicz, Samborski i wielu in.
NADPROGRAM:
Pogrzeb Papieża Piusa XI
Następny program: **„ZŁOTOWŁOSA"**

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że IV część listy składek na 1939 rok, zawierająca płatników z ulic, których nazwy rozpoczynają się na litery od R do Ż włącznie, zostaje w myśl istniejących przepisów, wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 23 marca do dnia 31 marca 1939 roku włącznie w kancelarii Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dn. 22 marca 1939 r.

KOMUNIKAT
Stow. „Kultur-Liga"
(Zachodnia 68, tel. 191-15)
urządza JUTRO, 24-go — 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim
JEDYNE ULGOWE PRZEDSTAWIENIE
świetnej komedii p. t.
Matka Natura
Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-Liga", Zachodnia 68 do jutra godz. 5-ej p. p.

LEKARZ - DENTYSTA
E. CYPIN-KRENICKA
Przejazd 36, tel. 265-32
powróciła

DR. MED.
Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

POŃCZOCHY, skarpetki również z małymi skazkami. Bielizna męska, damska, szlafroki, piżamy, bonjourki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna.

Różne

OGRODY, parki, sady, zieleńce, ogródki przy willach, domach, fabrykach nowocześnie projektuje i zakłada H. Koplin, Andrzeja nr. 10, tel. 168-56 (skład nasion Jasińskiego). 404—6

ZAGINĄŁ kwit inkasowy, wydany przez Dom Bankowy J. Hirszberg S-cy na zł. 18.— na nazw. J. Michałowski, Konopnickiej 5.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za nr. 111955 z dn. 29/XII 1934 r. na zł. 15.- na imię Basi Wiślickiej, Łódź, Magistracka 15.

SUFITY, ściany malowane lub tapetowane czyszczę sposobem suchym. Szybko. Tanio. Tel. 222-19.

POSZUKUJĘ wspólnika z średnim kapitałem do istniejącego przedsiębiorstwa fabrykacyjnego Oferty sub. „Wspólnik".

Lokale

ZŁ. 50.— KWARTALNIE 1 pokój, zł. 125 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 180.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3—4—5—6-ciopokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoniery od zł. 20.— poleca Biuro „Zenit", Poitrkowska 82, telefon 260-25.

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Piotrkowska 59, m. 10, front, godz. 2—5. —5

OD 8 KWIETNIA do wynajęcia Andrzeja 7, front 3 piętro 3 pokoje z wygodami. Oficyna 3 piętro 2 pokoje z wygodami. Tel. 102-56. 193—3

KOMFORTOWY pokój, frontowy, I p., 2-okienny, wygody, telefon, niekrępujące wejście. Zawadzka 17, m. 8.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem do wynajęcia. Kilińskiego 115, m. 22. —2

Posady

RUTYNOWANY buchalter - bilansista, pierwszorzędne referencje, sporządza bilanse, prowadzi księgowość. Zgłoszenia telef. 169-98. 195—2

POTRZEBNA zdolna panna i podręczna do pracowni sukien. R. Frajdenrajch, Piotrkowska 8 pr. ofic. III p.

CHEMIK poszukuje posady, ewtl. przystąpi jako spólnik. Oferty sub. „Aktywny" do administracji Głosu Porannego

ŻYDZI! Nie zapominajcie o głodnych i bezdomnych.

POPIERAJCIE AKCJĘ WIELKANOCNĄ Stow. „Nosen-Lechem"

Ofiary przyjmują: Prezes Honorowy Stow. p. Konsul Maks Kon, Wice-Prezes — p. Józef Glass, Bank Dyskontowy Moniuszki 4 i Centrala Stow. — Solna 14, Tel. 145-43.

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

2-gi tydzień rekordowego powodzenia! Andrzejewska, Znicz w najweselszej polskiej komedii muz. sezonu pt.
„ZAPOMNIANA MELODIA"
W pozost. rolach: **Grossówna, Fertner, Sielański, Orwid, Żabczyński, Grabowski**
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Józef Nirnstein. Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka" Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.